

KRAKÓW 1939—1945 DZIEŃ POWSZEDNI

Nie broniony przez armię gen. A. Szyllinga Kraków został zajęty przez wojska niemieckie 6.09.39 i data ta oznacza pierwszy dzień okupacji Królewskiego Miasta. Razem z Wehrmachtem do miasta wkroczył sztab I Grupy Operacyjnej Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (tzw. Einsatzgruppe I). Dowodzona przez SS-Brigadeführera Bruno Streckenbacha Grupa zajęła gmach przy ul. Siemiradzkiego 21 i natychmiast przystąpiła do realizowania zaprogramowanej przed wojną akcji Tannenberg.¹ Pierwszy dzień niemieckiej okupacji wyraźnie pokazał, że nie będzie ona w niczym przypominać okupacji z okresu pierwszej wojny światowej. Branie zakładników spośród Rady Miejskiej jako gwarancji bezpiecznego przemaszu wojsk niemieckich oraz terror służb bezpieczeństwa i stosunek Niemców do ludności żydowskiej niezbitnie świadczyły iż nazizm głęboko zakorzenił się w wojsku i policji III Rzeszy.

Od 6.09.39 do 26.09.39 Kraków stał się praktycznie miastem frontowym, przez które nieustannie przechodziły wojska. Poddany został, razem z innymi obszarami zajętymi przez Wehrmacht, władzy gubernatora wojskowego gen. Gerda von Rundstedt. Porządki wojskowe wymusiły pewne restrykcje, którym Kraków musiał się podporządkować, m.in. zakazano gromadzenia zapasów i towarów, wprowadzono (obok złotego) markę niemiecką jako prawny środek płatniczy², oraz nakazano podjęcie pracy administracji i Zarządowi Miasta. Obok tych zarządzeń d-ca Einsatzkommando I, B. Streckenbach, nakazał oznakowanie żydowskich sklepów. Te pierwsze zarządzenia pokazały ludności Krakowa, w którym kierunku podążać będzie polityka niemieckich władz okupacyjnych. Przejęcie prasy i wydawnictw, rozporządzenie o oddawaniu broni i materiałów wybuchowych, oraz obwieszczenie o godzinie policyjnej miały zapewnić spokój w mieście. Przygotowywano podstawy pod przyszłe rządy cywilne, które tworzyły się pod opieką gubernatora wojskowego. Na stanowisko szefa okręgu krakowskiego administracji cywilnej przezydany był Artur Seyss-Inquart. (fot. 1)

Szok spowodowany klęską wojsk polskich i pierwszymi dniami okupacji Krakowa nie mógł trwać wiecznie. Najszybciej ocknęła się inteligencja, która mając w pamięci zachowanie się Niemców z lat 1914–1918 chciała rozpocząć pracę i normalne nauczanie. Temu celowi miało służyć spotkanie w Uniwersytecie 9.09.39, na którym powołano do życia Tymczasową Komisję Szkolną, na czele której stanął rektor Tadeusz Lehr-Splawiński. Podobnymi intencjami kierował się metropolita Adam Sapieha, pod którego przewodnictwem zebrał się Komitet Obywatelski. Praktycznie nieprzerwanie ukazywała się polskojęzyczna prasa krakowska. Podejmowane działania miały za zadanie przekonanie ludności Krakowa, że może i musi ona kontynuować normalną pracę i działalność, niezależnie od zaistniałych okoliczności.

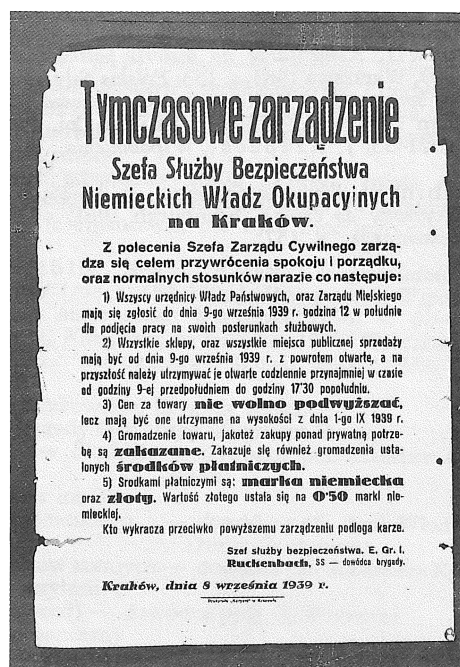
Bezpośrednim efektem działań krakowskich środowisk opiniotwórczych były coraz liczniej otwierane szkoły powszechne i średnie, urzędnicy podejmujący pracę na swych dotych-

czasowych stanowiskach. Życie zaczęło się normować. Polacy, licząc na krótkotrwały przebieg wojny, rozpoczęli normalne czynności obok organizujących swój aparat okupacyjny Niemców.

Streckenbach 9.09.39 nakazał by do pracy zgłosili się urzędnicy państwowi. Już 13.09.39 podjęli działalność: Powszechny Zakład Ubezpieczeń, Archiwum Akt Dawnych oraz stopniowo inne instytucje. Przywracanie pracy urzędów, instytucji społecznych oraz nie zmienianie dotychczas obowiązujących zasad podatkowych, miały zabezpieczać ciągłość prawną nowej administracji, którą wprowadzały wojska okupacyjne. Wyraźnie zaznaczyła się jednak tymczasowość wytworzonej sytuacji. Niemcy, jeszcze niepewni swego sukcesu, poza kilkoma spektakularnymi gestami wrogości wobec Polaków, w pierwszych dniach okupacji starali się nie antagonizować stosunków koncentrując się raczej na ludności żydowskiej.³ Potwierdzeniem tego kierunku działania było utworzenie 17.09.39 r. Gminy Żydowskiej.

W związku ze stosowaniem prawa wojennego przez Niemców Zarząd Miasta apelował do mieszkańców o zachowanie spokoju i przeciwdziałanie aktom sabotażu oraz aktom wymierzonym przeciwko wojskom niemieckim, gdyż akcje te pociągały za sobą represje wobec ludności cywilnej (m.in. rozstrzelanie zakładników).

Trzecia dekada września 1939 roku przyniosła dalszy postęp w organizowaniu niemieckiej administracji. W rezultacie



od 27 września podjął urzędowanie komisarz Ernst Zörner (b. nadburmistrz Dezna).⁴

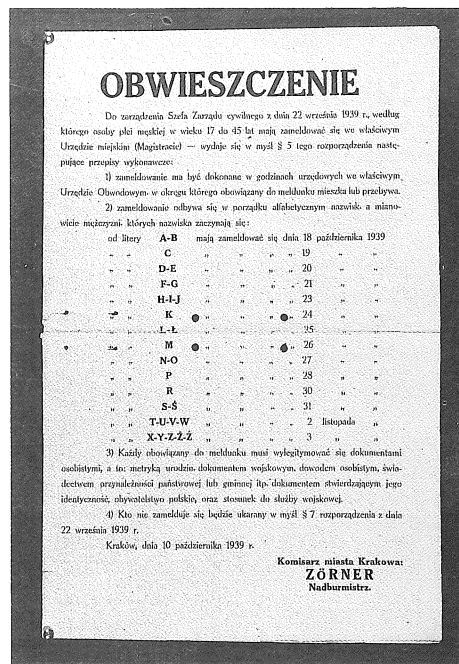
Koniec września 1939 roku przyniósł Polakom gorycz przegranej i osamotnienia. Sytuacja, która w pierwszych dniach wojny wydawała się być krótkotrwałą, nabrała obecnie charakteru trwałej prowizorki. Zwycięskie Niemcy i Związek Radziecki dokonały na Rzeczypospolitej weryfikacji traktatu wersalskiego. Efektem ich wzajemnych ustaleń z 28.09.39 był podział ziem polskich i utrwalenie na okupowanych obszarach niemieckiej i sowieckiej administracji. Z części obszaru zajętego przez Niemców Hitler postanowił 12.10.39 utworzyć Generalne Gubernatorstwo. Funkcję Generalnego Gubernatora powierzył Hansowi Frankowi, który 26.10.39 ogłosił oficjalną proklamację GG. Kraków został wyznaczony na stolicę GG, okręgu krakowskiego oraz na siedzibę Franka. Ten wątpliwy splendor oznaczał dla miasta przede wszystkim dodatkowe obciążenia i rygory. Frank postawił sobie za cel spowodowanie by Kraków stał się prawdziwym niemieckim miastem. Niemieckość Krakowa miała być nie tylko zewnętrzna, wynikająca z obecności wojska i policji. Miała o niej świadczyć także jego historia.

By usprawnić zarządzanie miastem i zmienić równocześnie jego charakter na bardziej niemiecki, zaczęto ograniczać zakres kompetencji dotychczasowych polskich władz miasta lub wprost likwidować jego struktury. W tym celu Zörner powołał Radę Przyboczną Miasta Krakowa z prezesem Janem Twardowskim, która posiadała prawo stawiania wniosków i miała być organem doradczym. Pozornie miasto powracało do swego normalnego życia. Wychodziła jeszcze prasa polska, ale stopniowo była ona wypierana przez prasę niemiecką bądź oddawana pod kuratelę Niemców. Wznowily swą pracę teatry, szkoły powszechne i zawodowe, działać zaczęły służby miejskie i komunalne, podjęły normalną działalność galerie, biblioteki, kina, zakłady przemysłowe, sklepy i wszystkie instytucje niezbędne dla funkcjonowania miasta. Były to jednak tylko zewnętrzne pozory normalności. Znikły polskie godła, zastąpione hitlerowskimi flagami, polskie urzędy zmieniono na niemieckie z niemieckim językiem urzędowym, obok dawnej policji polskiej pojawili się żandarmi i wojskowi niemieccy, po ulicach miasta zajęły jeździć tramwaje „*nur für Deutsche*”. Pojawiły się także dwujęzyczne rozporządzenia, zarządzenia i obwieszczenia wprowadzające nowe normy, zasady i przepisy dla ludności miasta.

W ślad za nowymi prawami wprowadzanymi przez Niemców zmieniał się obraz miasta i warunki życia ludzi. W wyniku rozporządzeń okupacyjnych „*podludziom*” wyznaczono miejsca w jakich mogą przebywać i ulice, którymi wolno im się poruszać. Wprowadzenie podziału na Niemców, ni-Niemców i Żydów podzieliło w sposób ewidentny społeczeństwo Krakowa. Ugruntowanie prawne podziałów narodowościowych znalazło swe odbicie również w życiu codziennym. Wprowadzenie kartek żywnościowych, wyraźnie dyskryminujących ludność polską, a przede wszystkim żydowską, było nie tylko urzeczywistnieniem nazistowskich fobii lecz oznaczało praktyczną realizację rzymskiej zasady „*dziel i rządź*”.

Niemcy do realizacji swych celów zabrali się metodycznie. Zarządzili dokonanie spisów ludności polskiej, żydowskiej, zakładów przemysłowych, transportowych, magazynów, zapasów surowcowych, wszelkich środków i maszyn koniecznych im do dalszego prowadzenia wojny. Posiadając dokładny spis „*inwentarza*” oraz stanu posiadania mogli przystąpić do planowej eksploatacji ludności i ziem polskich. Podstawami do tej działalności stały się niemieckie prawa wprowadzane stopniowo na okupowanym obszarze Polski (fot. 2).

Wielki proces legislacyjny rozpoczął się praktycznie z



2

momentem utworzenia urzędu „*Generalnego Gubernatora dla okupowanych obszarów Polski*”. Jednym z pierwszych zarządzeń Generalnego Gubernatora było przemianowanie Królewskiego zamku Wawel na „*Krakauer Burg*”. To symboliczne posunięcie oznaczało światu i miastu nowe panowanie. Frank, znany ze swych prawniczych ambicji, zaczął porządkować Kraków wprowadzając niemiecki „*Ordnung*”. Między 8.11 a 21.11.39 przeprowadzono rejestrację ludności żydowskiej [68482 Żydów]*. W ślad za spisem poszedł zakaz używania języka hebrajskiego, a następnie rozporządzenie pozbawiające ludność żydowską samochodów i motocykli. Uzupełnieniem tych przepisów porządkujących status prawny Żydów krakowskich było zamknięcie wszystkich szkół żydowskich (fot. 3).

Ludność polska w okresie od listopada 1939 do kwietnia 1940 nie została objęta podobnymi przepisami o charakterze segregacji rasowej. Polaków poddano głównie przymusowi ekonomicznemu, który również musiał odcisnąć swe piętno na codziennych warunkach bytowania. Wprowadzone zostały bowiem już 13 listopada kartki na cukier (1 kg miesięcznie na osobę) by następnie rozszerzyć zakres reglamentowanych towarów na inne artykuły spożywcze (chleb 150 g/osobę tygodniowo od 4.12.39). Bezpośrednim wynikiem działań wojennych było ogłoszenie w styczniu 1940 cen urzędowych na produkty rolne (m. in. mąkę, zboże, chleb, ziemniaki, masło, mleko, bydło, trzodę ...) (fot. 4, 5). Zarządzenie o wprowadzeniu cen urzędowych miało ograniczać spekulację towarami żywnościowymi, jednak głównym jego celem było oddanie obrotu tymi artykułami pod kontrolę administracji niemieckiej. Potwierdziło to kolejne rozporządzenie, które zabraniało osobom prywatnym prowadzenia skupu jaj. Wprowadzone zimą ograniczenia objęły także obrót artykułami chemicznymi i energetycznymi. Reglamentacją objęto sprzedaż mydła i środków piorących, którymi handlować wolno było jedynie za specjalnym zezwoleniem (od 20.02.40). Naftę na kartki zaczęto rozprowadzać od 5.04.40 prowadząc jej

* T. Wroński, Kronika okupowanego Krakowa, Kraków 1947 s. 47

XXIV. OBWIESZCZENIE

Komisarza miasta

dotyczący: używania języka niemieckiego.

W ślad za zarządzeniem Szefa Dystryktu Krakowskiego z 24 XI 1939 podaje dodatkową do wiadomości:

- 1) Obok języka niemieckiego jako urzędowego, domowe jest używanie również języka ukraińskiego, język hebrajski i żargon żydowski są zakazane.
- 2) Wykazanie niemieccy posiadacze przedsiębiorstw mają swoje zakłady zaopatrzyć w niemieckie napisy. Mogą obok tego używać oznaczeń w języku polskim.
- 3) Polskie przedsiębiorstwa mają się posługiwać firmą w brzmieniu polskim. Mogą obok tego nosić oznaczenia przedsiębiorstwa w języku niemieckim.
- 4) Żydzi i Żydzi polscy przedsiębiorstwa zakazane są używania w oznaczeniu przedsiębiorstwa języka niemieckiego. Muszą być one oznaczone swą firmą w tak widoczny sposób, aby zakład przemysłowy z ulicy natychmiast można było rozpoznać jako żydowski.
- 5) O ile w myśl powyższego są przepisane zmiany w obecnym stanie rzeczy, należy ich dokonać do 1 I 1940.

Komisarz miasta
ZÖRNER
Nadburmistrz.

Kraków, dnia 19 grudnia 1939 r.

3

XLIII. OBWIESZCZENIE

Starosty Miejskiego

w sprawie zaopatrzenia ludności miasta w mięso oraz cen za mięso i mięsne wyroby.

- 1) Wszystkie wyznaczone przedsiębiorstwa rzeźnicze (rzeźnie) i masarnie otrzymują na tygodniowy zapas mięsa w Krakowie przedkładają listwy rzeźnicze. Przykładanie listwy nie może obecnie pokrywać pełnego zapotrzebowania.
- 2) W celu zapewnienia połowu mięsa każdemu konsumentowi mają się zgłaszać począwszy od dnia 4 marca 1940:
 - a) ludność miejska względnie dotychczas Zakłady szlacheckiego pojęcia do wyznaczonych przez Starostę Miejskiego rzeźni.
 - b) żydzi — do rzeźniaków wyznaczonych przez Żydowską Gminę Wyznawczą. Do tego terminu mięsna pokrywać zapotrzebowanie mięsa w dotychczasowych źródłach zakupu.
- 3) Dla obywateli Państwa Niemieckiego i osób narodowości niemieckiej utrzymuje się w mocy dotychczasowa regulacja.
- 4) Rzeźniki względnie masarze jest obowiązkowo prowadzić spła odlicznicę i przydatki ma mięso sprzedawać równomiernie według rodzaju i jakości mięsnych sortów odbiorców za okazaniem karty pobytu i odliczaniem właściwego jej kuponu.
- 5) Przy sprzedaży nie wolno wyróżniać żadnego odbiorcy.
- 6) Żywność, mięso i wyroby mięsne można wyprzedzać z zezwoleniem Starosty Miejskiego tylko za zezwoleniem Oddziału dla Wyżywienia i gospodarki w Urzędzie Szefa Dystryktu w Krakowie.
- 7) Obowiązek za natychmiastową ważnością następujące ceny mięsa i wyrobów mięsnych:

a) Mięso wołowe:		za kg	
mięso tłuście	2,20 zł	mięso przednie	1,50 zł
— przednie	2,00 —	wątroba	1,50 —
wołowa	1,80 —		
łagodna	1,60 —	b) Mięso owcze:	
		mięso tłuście	1,70 —
		mięso przednie	1,42 —
b) Wietrzonina			
mięso tłuście	2,70 —		
wołowa	2,60 —	c) Kielbasa i wyroby mięsne:	
wołowa	2,00 —	wołowa polska w całości	4,00 —
wołowa	1,80 —	wołowa kielbasa	6,00 —
wołowa	1,50 —	wołowa kielbasa	2,60 —
wołowa	1,20 —	wołowa kielbasa	2,60 —
wołowa	0,50 —	wołowa kielbasa	2,20 —
wołowa	1,80 —	wołowa kielbasa	2,50 —
wołowa	1,80 —	wołowa kielbasa	2,40 —
wołowa	1,80 —	wołowa kielbasa	2,40 —

Kraków, dnia 27 lutego 1940.

Starosta Miejski
Schmid.

5

Obwieszczenie

o cenach artykułów żywnościowych

Generalny Gubernator ustawił dnia 19.1.1940 r. z natychmiastową mocą obowiązującą w celu wyeliminowania w wojnie w Krakowie cen na najważniejsze artykuły żywnościowe pierwiastki potrzebne, jak następują:

- I. Chleb
 - a) Chleb żytni:
 - 1. w sklepie 22,00 zł za kg
 - 2. w domu 20,00 zł za kg
 - 3. w domu 18,00 zł za kg
 - 4. w domu 16,00 zł za kg
 - b) Chleb pszenny:
 - 1. w sklepie 22,00 zł za kg
 - 2. w domu 20,00 zł za kg
 - 3. w domu 18,00 zł za kg
 - 4. w domu 16,00 zł za kg
- II. Małka
 - a) Małka żytnia:
 - 1. w sklepie 22,00 zł za kg
 - 2. w domu 20,00 zł za kg
 - 3. w domu 18,00 zł za kg
 - 4. w domu 16,00 zł za kg
 - b) Małka pszenna:
 - 1. w sklepie 22,00 zł za kg
 - 2. w domu 20,00 zł za kg
 - 3. w domu 18,00 zł za kg
 - 4. w domu 16,00 zł za kg
- III. W o wszystkich innych miastach i gminach
 1. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
 2. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
- IV. Mleko (Mleko do picia)
 1. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
 2. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
- V. Masło
 1. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
 2. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
- VI. Bydło rzeźne
 1. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
 2. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
- VII. Drożdże
 1. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg
 2. W o wszystkich innych miastach i gminach:
 - a) w sklepie 22,00 zł za kg
 - b) w domu 20,00 zł za kg
 - c) w domu 18,00 zł za kg
 - d) w domu 16,00 zł za kg

Kraków (Kraków), dnia 23 stycznia 1940 r.

Starosta Miejski
Körner

4

XXXI. OBWIESZCZENIE

Starosty Miejskiego.

Dotyczy handlu towarami tekstylnymi, obuwie i skórą.

Z natychmiastową ważnością zakazany jest aż do dalszego zarządzenia wszelki handel t. j. nabywanie i sprzedawanie towarów tekstylnych, bawełnianych i wełnianych, dalej wszelka sprzedaż gotowych towarów płócianych, bawełnianych i wełnianych, obuwia i skóry.

Wszystkie handel hurtowne i detaliczne, które wyżej wymienione towary prowadzą i które urzędowo do tej chwili nie zostały zamknięte, mają sklepy zamknąć i dokonać zestawienia inventarza bez względu na to, gdzie towary są złożone, w sklepie, magazynie, w mieszkaniu, czy w innych miejscach. Spis inventarzu, odrębnie dla każdego gatunku towarów, należy przedłożyć Wydziałowi Aparatacyjnemu Zarządu Miejskiego.

Ponowne otwarcie sklepów jest uzależnione od mojego zezwolenia. Formularze wniosków można otrzymać w Wydziale Aparatacyjnym Zarządu Miejskiego.

Powysze zarządzenia zostają wydane dla ochrony uczciwego handlu i dla zabezpieczenia nających potrzeb ludności.

Kraków, dnia 23 stycznia 1940.

Starosta Miejski
Zörner
Nadburmistrz.

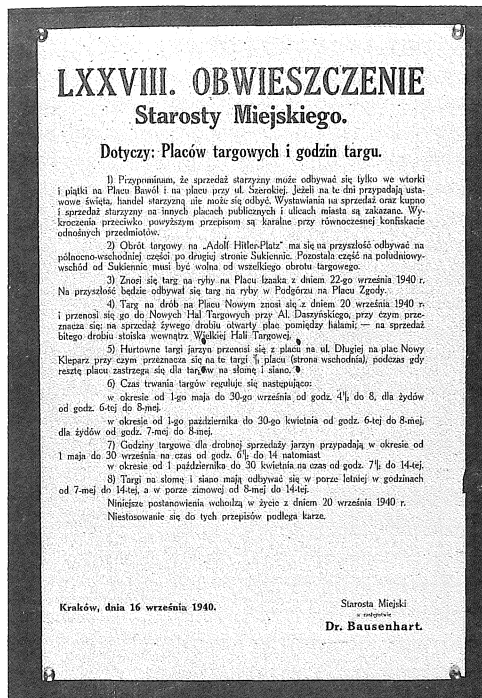
6

sprzedaż w wyznaczonych sklepach (1,5 litra dla ludności aryjskiej i litr dla niearyjszczyków w cenie 55 gr za litr). Kolejnymi towarami objętymi systemem kartkowym stały się skóry i obuwie (30.04.40) oraz artykuły włókiennicze (6.05.40) (fot. 6). Ostatnim krokiem porządkującym „system ekonomiczny GG” było podniesienie cen prądu elektrycznego i gazu w dniu 1.06.40 roku.

Wszystkie te kroki zostały wsparte posunięciami mającymi całkowicie poddać gospodarkę GG kontroli władz niemieckich. Głównie w tym celu został powołany do życia 15.12.39 r. Bank Emisyjny. Wyeliminowanie z obiegu polskiego złotego, obok celu politycznego, miało zapewnić korzyści głównie o charakterze ekonomicznym. Krok ten wydał Rzeszy Niemieckiej na łup praktycznie całą gospodarkę polską.

Wprowadzenie w lutym 1940 r. Kennkart dla Polaków jeszcze bardziej wzmogło kontrolę nad zasobami gospodarczymi i pieniężnymi ludności. Stopniowe wycofywanie polskiego złotego (początkowo stemplowanie — styczeń 1940 r.) aż do całkowitego wyrugowania w maju 1940 roku, w połączeniu z

wprowadzeniem systemu kartkowej reglamentacji pozwoliło okupantom na swobodną eksploatację Polaków i gospodarki polskiej. Dopelnieniem tej ekonomicznej eksploatacji na obszarach GG i Krakowa były zarządzenia Franka z 23.04.40 r. zabraniające bez zgody władz nabywania przedsiębiorstw przemysłowych i rolnych, udziałów, powiększania zakładów oraz zakładania nowych filii istniejących przedsiębiorstw. Jeżeli dodamy, że wcześniej zlikwidowano (rozwiązano 31.01.40) cechy krakowskie tworząc w miejsce tej tradycyjnej struktury miasta jeden wspólny cech poddany bezpośredniej kontroli



7

administracji niemieckiej, oraz ściśle wyznaczenie punktów, w których można prowadzić działalność handlową, to otrzymamy praktycznie pełny obraz życia gospodarczego i ekonomicznego miasta (fot. 7).

Podobnie jak przy penetracji ekonomiki Krakowa okupant niemiecki postępował w pozostałych sferach życia społeczno—kulturalnego. Przy zachowaniu wszelkich pozorów prowadzenia normalnej działalności Kraków stopniowo został poddany i podporządkowany kontroli rządu i administracji GG. Praktycznie już w okresie trwania zarządu wojskowego Miasto podjęło „normalną” działalność obejmującą wszystkie dotychczasowe formy i instytucje. Pracowały zatem szpitale, służby miejskie (Zakład Oczyszczania Miasta, Straż Pożarna, miejska komunikacja, administracja). Po krótkiej przerwie ponownie ukazywała się prasa, z IKC-em na czele, wznowiły działalność kina i teatry. Miasto do usuwania śladów działań wojennych — odgruzowano ulice po bombardowaniach Krakowa, przystąpiono do zasypywania rowów przeciwlotowych. Jednak okres powrotu do „normalności” był tylko pozorny. Okazało się bowiem, że życie miasta toczyć się może jedynie w ściśle określonych ramach wyznaczonych przez liczne nakazy i zakazy okupanta. Proces wprowadzania coraz ciśniejszych ograniczeń w jakich mogła funkcjonować sfera kulturalna miasta nabrał przyspieszenia w momencie pojawienia się Franka w Krakowie. Funkcjonujące do tego momentu instytucje zostały podzielone na te, które miały służyć Niemcom, nie-Niemcom (Polakom) i Żydom. Teatr Słowackiego 15.11.39 dał swe ostatnie przedstawienie polskie („Damy i Huzary” — A. Fredry), później przemianowany został na scenę niemiecką. 26.10.39 ukazał się ostatni numer IKC-a. Od 27.10.39 zaczął ukazywać się „Goniec Krakowski” — dziennik dla Polaków, który szybko zyskał miano „Podgońca”.⁵ Podobnie jak z teatrami i prasą niemiecką „inżynierowie dusz” postępowali z salami wystawowymi. Jeszcze 29.10.39 otwarto w Towarzystwie Przyjaciół Sztuk Pięknych wystawę prac Wojciecha Weissa, Jacka Malczewskiego i Stanisława Kamockiego, by następnie zaproponować Polakom wystawę w Sukiennicach pt. „Powrót Niemców wołyńskich”. Tak rozumiana polityka

kulturalna, w połączeniu ze stosunkiem Niemców do polskich środowisk nauki i kultury w Krakowie, nie pozwoliła zachować złudzeń, że przegrywając Kampanię Wrześniową tracimy jedynie przejściowo suwerenny byt państwowy.

Bolesnym aktem początkującym politykę wynaradawiania było aresztowanie w dniu 6.11.39, w czasie Sonderaktion Krakau, profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego i Akademii Górniczej. Akcja ta dała początek całej polityce okupanta wymierzonej w polskie szkolnictwo i inteligencję. Gdy 6.12.39 zakończyła działalność Tymczasowa Komisja Szkolna to 13.12.39 Niemcy nakazali odebrać dzieciom podręczniki do nauki języka polskiego, historii i geografii. W dalszej kolejności przystąpiono do zwalniania z pracy nauczycieli (w pierwszej kolejności nauczycielek których mężowie pracowali zarobkowo) dążąc praktycznie do likwidacji polskiego szkolnictwa. Finalnym posunięciem Franka zmierzającym do wzięcia „rządu dusz” było rozporządzenie z 8.03.40, w którym podporządkował Urzędowi GG działalność muzyczną, teatralną, filmową, literacką i prasową wprowadzając koncesjonowanie (zezwolenia) na jej prowadzenie. W swoich wytycznych do rozporządzenia Frank stwierdził, że żadna niemiecka placówka urzędowa nie będzie popierała polskiego życia kulturalnego, o ile nie służy to prymitywnej potrzebie zabaw i rozrywki. Zalecał, by intelektualne koła odciągnąć od konspiracji. Dlatego należało pewną liczbę ich przedstawicieli ulokować w ramach dozwolonych imprez. Artyści polscy mogli zatem brać udział w imprezach mniejszych, o charakterze towarzyskim. Zezwalał Frank na polskie produkcje muzyczne o ile służyły one tylko rozrywce, zabraniając organizowania takich, których poziom dostarczałby przeżyć artystycznych. Zabronił wykonywania polskich marszów, pieśni ludowych i narodowych. W teatrach dopuszczono przedstawienia operetkowe, rewiowe i lekkie komedie. Określono też czas; przedstawienia wieczorne zastrzeżone zostały wyłącznie dla Niemców. W kinach dopuszczone zostały dla Polaków filmy zatwierdzone przez Wydział Propagandy GG. Zabroniono natomiast pokazywania kronik filmowych i filmów kulturalnych. Działalność literacka mogła się odbywać pod kontrolą Wydziału Propagandy, któremu należało przedkładać do akceptacji rękopisy przed przekazaniem ich do druku. Zalecono przy tym pisanie lekkich powieści i krótkich opowiadań, które można by wykorzystać w polskich magazynach, dziennikach i czasopismach ilustrowanych. Wytyczne Franka w dziedzinie malarstwa dopuszczały możliwość sprzedawania swych obrazów przez malarzy, lecz w sposób zasadniczy ograniczały swobodę twórczą malarzy. Nie należało zatem malować obrazów przedstawiających zniszczenia wojenne, Wojsko Polskie i treści odwołujące się do „ducha polskiego”. Podobne zasady obowiązywać miały przy fotografii, grafikach, itp. W ramach walki z polską kulturą walczone również Kościołem i religią.⁶

Wszystkie te wytyczne zmierzały do jednego podstawowego celu. Ograniczyć Polakom wszelkimi sposobami dostęp do dziedzin i środków, kształtujących wiedzę i światopogląd oraz postawy patriotyczne i dodatnie wzorce moralne. Dostęp do kultury i nauki tworzonej instytucjonalnie był zatem w świetle tak wprowadzanej w życie instrukcji czysto iluzoryczny, a prowadzenie szkół i prywatnych placówek kulturalnych uzależniono od zgody Wydziału Nauki i Wychowania GG.

Niemcy swój stosunek do historii i kultury polskiej wyrazili dobitnie praktycznie od pierwszych dni okupacji. Początkowe gesty (np. wystawienie warty honorowej koło grobu marszałka J. Piłsudskiego) nie mogły przesłonić faktycznych zamiarów okupanta. Dnia 11.04.40 usunięty został ze Wzgórza Wawelskiego pomnik Tadeusza Kościuszki, między 17 a 24 sier-

pnem 1940 usunięto (zburzono) z Rynku Głównego pomnik Adama Mickiewicza oraz 23.08.40 tablicę Kościuszki z kamienicy przy Rynek Gł. 45. i płytę z Rynku. Wcześniej przystąpiono do przebudowy Wawelu.

Zacieraniu śladów polskości w Krakowie miało służyć także przeniesienie chorągwi z Wawelu do Malborka. Wszystkie te działania, w połączeniu z zajmowaniem reprezentacyjnych budynków miasta, tworzyć miały nowe jego oblicze podkreślające niemieckość Krakowa. I tak Collegium Maius przekształcone zostało 20.04.40 roku w Instytut Pracy Niemieckiej prowadzący badania nad niemieckością tych ziem. Biblioteka Jagiellońska została przejęta przez Ostinstytut. Po praktycznej likwidacji Uniwersytetu Jagiellońskiego 6.11.39 r. Frank nakazał zamknąć 18.06.40 r. Polską Akademię Umiejętności. Wszystkie te działania doprowadziły do zniszczenia jawnej polskiej nauki i miały stanowić podstawę do dalszego procesu wynaradawiania.

Ostatnim, lecz najważniejszym, aktem mającym ugruntować pozycję Niemców w Generalnym Gubernatorstwie i Krakowie było wydane przez Alberta Weha „*Prawo GG*” (Das Recht des Generalgouvernements). Wydanie prawa dla GG zakończyło pierwszy etap wprowadzenia porządku niemieckiego sankcjonując metody, którymi się dotychczas praktycznie posługiwano. Wprowadzone uregulowanie prawne miało istotne znaczenie dla Niemców, gdyż literą prawa nie tylko sankcjonowało zmiany dokonane dotychczas, lecz również stawało wszelkie próby działania w obronie mienia, godności osobistej i tradycji narodowej na pozycji działalności sprzecznej z prawem, a w konsekwencji dopuszczającej najwyższy wymiar kary za działanie na szkodę państwa niemieckiego. To jawne bezprawie w świetle prawa międzynarodowego, stało się obowiązującą normą prawną w GG i na straży tego porządku stanął prawnik Hans Frank.

Nadanie „*Prawa GG*” pozostawało w sprzeczności z konwencjami międzynarodowymi, zmieniało ono bowiem status Rzeczypospolitej jako obszaru okupowanego w quasi państwo będące pod protektorem Rzeszy. Stworzenie prawa nadawało działaniom Niemców inny wymiar i jakość zgodnie z zasadą „*dura lex sed lex*”. W oczach świata i opinii międzynarodowej zmieniło to status prawny ziem polskich i działań niemieckich, zwłaszcza że nikt nie był w stanie w 1940 roku wygzekować na hitlerowskiej Rzeszy przestrzegania konwencji międzynarodowych. Przy biernej postawie świata bezprawie stało się obowiązującym prawem.

Ten zmieniony status pozwolił Niemcom, którzy w dalszym ciągu byli w ofensywie wojskowej i dyplomatycznej, już bez zbędnych kamuflaży przystąpić do eksterminacji ludności żydowskiej i polskiej na obszarach GG i w samym mieście Krakowa. Charakter eksterminacji ludności Krakowa z represyjnego zmienił się szybko na świadomie kierowane fizyczne wyniszczenie ludności gubernatorstwa.

Życie w mieście poczęło się toczyć jakby w dwóch płaszczyznach. Pierwszą, eksponowaną, było życie w którym udział brać mogli tylko Niemcy. Drugi nurt stanowiło życie prowadzone przez ludność nie-niemiecką (bez Żydów, którzy znaleźli się całkowicie poza prawem).

Udziałem tej pierwszej grupy ludności Krakowa były wszelkie splendory i profity związane z przynależeniem do „*rasy panów*”. Przede wszystkim oznaczało to w pierwszym okresie pełne poczucie bezpieczeństwa, siły i bezkarności. Świadczyły o tym nowe porządki na ulicach i w mieście. Hotele tylko dla Niemców, lokale tylko dla Niemców, tramwaje tylko dla Niemców, zawody sportowe tylko dla Niemców, porady tylko dla Niemców, środki komunikacji tylko dla Niemców, szkoły tylko dla Niemców, sądy tylko dla Niemców, dzielnica

mieszkańcowa tylko dla Niemców, gazety, biblioteki, kina, teatry⁷, koncerty, kawiarnie⁸, artykuły żywnościowe i wszelkie inne dobra zastrzeżone tylko dla Niemców.

Ich władza i panowanie w Krakowie przyjęło charakterystyczne dla tego narodu formy. Obok patroli policyjnych, wojskowych i tajnych służb wyszli na ulice miasta Niemcy ze swoimi głośnymi, hucznymi manifestacjami i paradami. Był to nie tylko pokaz radości z kolejnych zwycięstw i forma obchodzenia swych rocznic i świąt⁹. W Krakowie miała to być przede wszystkim forma presji psychicznej i demonstracja siły jednocząca Niemców wokół swastyki i Wodza. Niemcy byli mistrzami w organizowaniu tego typu uroczystości, stosując podobny scenariusz zarówno podczas imprez wojskowych, partyjnych, sportowych i kulturalnych. Organizowane przez nich np. zawody sportowe, takie jak mistrzostwa lekkoatletyczne okręgu, dystryktu, czy mistrzostwa GG, były bardziej paradą wojskową niż rywalizacją sportową. Mecz piłkarski Kraków-Wiedeń (25.08.40 r.) miał być nie tylko widowiskiem sportowym lecz przede wszystkim miał udowodnić niemieckość miasta (w barwach Krakowa wystąpili tylko Niemcy). Wcześniejsze rozwiązanie (23.07.40 r.) stowarzyszeń zlikwidowało także kluby sportowe działające dotychczas w Krakowie. Od tego momentu rywalizacja sportowa jaka mogła mieć miejsce między Polakami, a Niemcami miała za zadanie udowodnienie jedynie słusznej tezy o wyższości rasy germańskiej. Podobnie jak w sporcie rywalizacja na innych płaszczyznach życia prowadzona była przy zachowaniu tej nadrzędnej zasady.

Aryjska ludność Krakowa, która nie została zaliczona do rasy panów znalazła się w drugim nurcie życia miasta. Mimo wszystkich szykan wprowadzonych przez okupanta starano się prowadzić normalne życie. Działania Niemców skierowane były głównie na zabezpieczenie swej władzy poprzez terror, segregacyjne przepisy oraz na ekonomiczną eksploatację podobnego terytorium. Koncentrując się na tych działaniach pozostawiali mieszkańcom ziem polskich pewien margines swobody, co wcale jednak nie miało oznaczać, że pozostawiono Polaków samym sobie. Teoretycznie i praktycznie Polacy mogli korzystać ze wszystkich dostępnych cywilizowanym społeczeństwom zdobyczy i udogodnień miasta (z wyjątkiem tych zastrzeżonych dla Niemców). Wydawać by się zatem mogło, że poza przesunięciem Polaków do grupy gorszych nacji (gorszych lokali, trywialnej kultury itp.) da się „*normalnie*” pracować i żyć. W tym miejscu trzeba wyraźnie powiedzieć, że wrażenie to było najwyraźniej złudne. Pragmatyka życia w Krakowie i na terenie GG została bowiem sprowadzona przez Niemców do ograniczenia Polakom środków żywności i towarów do poziomu, który zezwalał jedynie na zachowanie biologicznej vegetacji. Od pierwszych dni okupacji Niemcy stali się bowiem zniszczyć warstwę polskiej inteligencji i nie ograniczyło się to działanie tylko do osławionej „*Sonderaktion Krakau*”. Działania wymierzone w polską świadomość narodową były prowadzone z całą niemiecką konsekwencją i nie można ich zaliczyć do akcji mających za zadanie zastraszenie. Temu celowi podporządkowana została decyzja zakazująca prowadzenie handlu książkami oraz czasopismami za pośrednictwem akwizytorów i domokrażców. Zakaz ten korespondował z ogłoszeniem 23.04.40 r. pierwszej listy książek i autorów, które miały podlegać konfiskacie. W ślad za tą listą poszły następne (druga 31.10.40 r.). Pewnego rodzaju kłamrą zamykającą pierwszy okres walki z polskością było rozwiązanie przez Franka wszelkich stowarzyszeń wojskowych, politycznych, akademickich, charytatywnych i innych. Likwidacja stowarzyszeń trwała do kwietnia 1941 r., natomiast majątek likwidowanych przekazany został Polskie-

mu Komitetowi Opiekuńczemu, który działał za wiedzą i przyzwoleniem Niemców. Walka z inteligencją polską nie oznaczała jednak rezygnacji z wykorzystania polskich rezerw ludzkich i gospodarczych. Po zwolnieniu z pracy kierowników i nauczycieli szkolnych, Niemcy przeprowadzili weryfikację kadr kształtujących młodzież warunkując im ponowny powrót do zawodu po wypełnieniu specjalnych kwestionariuszy oraz podaniu swych dokładnych życiorysów. Podobną metodę zastosowano wobec polskich pracowników służb publicznych i urzędników, kiedy 29.11.40 r. nałożono na nich obowiązek złożenia deklaracji, w której zobowiązywali się wykonywać swe obowiązki wiernie, sumiennie oraz w posłuszeństwie wobec niemieckiej administracji.

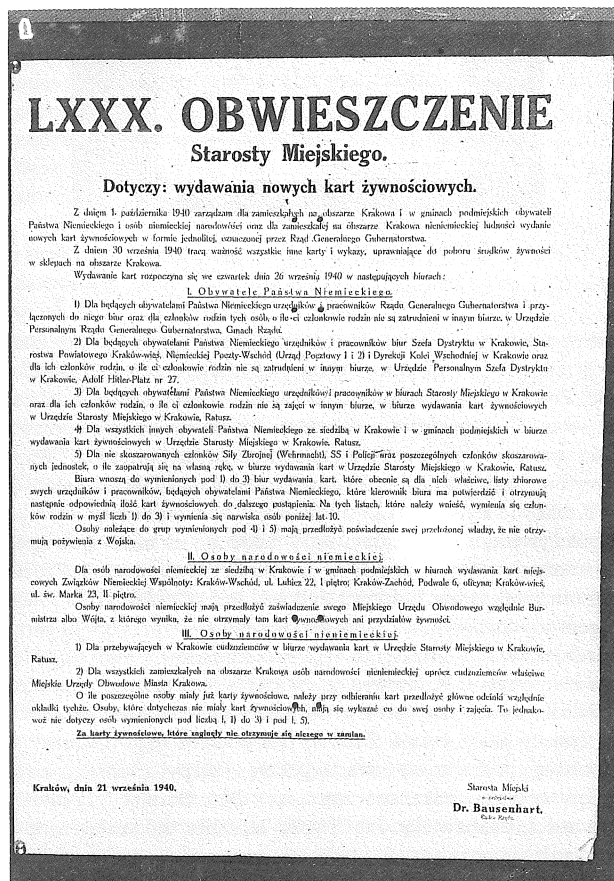
tanią siłą roboczą i te warunki zaczęły ulegać zmianom. Początkowy ochotniczy nabór do pracy w Rzeszy był później wymuszany środkami ekonomicznymi i różnymi zachętami. Środkami stosowanymi do pozyskania taniej siły roboczej były m.in. wszelkiego rodzaju systemy reglamentacji, głównie kartkowej, które objęły praktycznie całe zaopatrzenie w artykuły żywnościowe (fot. 8). Jak skuteczny mógł być ten przymus można wnioskować po przeanalizowaniu przydziałów żywności. Przydział podstawowych artykułów żywnościowych dla dorosłych kształtował się następująco:¹⁰

	41.07	41.10	42.04	42.10	43.04.
chleb żytni	4.55	6.2	6.0	4.2	4.2
mąka *	1.0	0.8	0.4	0.4	0.4
mięso *	0.2	0.4	0.4	0.4	0.3
marmolada	0.25	0.25	0.24	X	0.24
masło	0.25	X	X	X	X
jaja (szt)	4	3	0	X	2
cukier	0.4	0.4	0.2	0	0.1
mydło (szt)	0	1	X	X	X
mydlany proszek	X	1	X	X	X
ziemniaki	X	20.0	X	100.0	X
kawa	X	X	0.1	X	0.1
cukierki	X	X	0.1	0.2	X

* — obejmuje wszystkie gatunki mąki i wyrobów mięsnych
 X — brak danych
 0 — nie przydzielono w danym miesiącu
 — wszystkie dane podane w kilogramach

W poszczególnych miesiącach na przydziały kartkowe były wydawane także inne artykuły żywnościowe m.in. ser, makaron, kasze, miód sztuczny, sok owocowy. Normy te wyliczone jednak były na poziomie 650 kalorii dla osoby dorosłej i 580 kalorii dla dzieci.¹¹ Jeżeli uświadomimy sobie, że za najniższy próg pozwalający na prawidłową pracę i rozwój organizmu przyjęto poziom 2200 kalorii dziennie (niezbędne minimum przetrwania to 1500 kalorii) to otrzymamy obraz na jaki poziom diety zepchnięto polską ludność. Gdy wiedzę o wysokości przydziałów żywności uzupełnimy informacją że praktycznie od kwietnia 1943 r. przydział dla ludności nie-niemieckiej zmniejszono do 2.8 kg na osobę, by z dniem 30.07.43 r. zlikwidować okresowo chleb przydziałowy zrozumiemy, że ludność Krakowa i innych miast, aby przetrwać biologicznie zmuszona była naruszać przepisy prawa GG. Braki w żywnieniu pokrywano towarami zdobywczymi na wolnym rynku. Trudności w zaopatrzeniu sprzyjały wszelkim formom spekulacji i nadużyciom. Niemcy co prawda ustalili ceny maksymalne (urzędowe) lecz z przepisów o paskarstwie korzystali w zasadzie tylko wtedy gdy im to było na rękę.¹² Forma kontrolowania cen i wolnego, lecz nielegalnego, rynku towarów stanowiła dla Niemców nie tylko formę represji, była raczej narzędziem służącym do biologicznego wyniszczenia narodu i środkiem przymusu, zapewniającym dopływ siły roboczej do pracy w Rzeszy.

Zestawienie porównawczej tabeli z cenami towarów w sposób oczywisty podkreśla jakie zjawiska społeczne musiały występować nagminnie w okupowanym Krakowie. Ceny podstawowych towarów żywnościowych na krakowskim wolnym rynku w złotych polskich za kilogram.¹³



Na tego typu działania nakładały się coraz trudniejsze warunki codziennej egzystencji społeczeństwa Krakowa. Zamrożenie płac w pierwszym okresie, przy równocześnie gwałtownie postępującej inflacji biletów Banku Emisyjnego i coraz częstszym stosowaniu bezpośredniego terroru i wywozu ludzi na roboty do Rzeszy, powodowało, że w mieście narastało poczucie powszechnego zagrożenia. Wydawało się początkowo, że posiadanie stałego zatrudnienia będzie stanowić formę zabezpieczenia tego minimum egzystencji jakie pozostawiono Polakom, i uchroni przed wywiezieniem na roboty. W pierwszych dwóch latach okupacji ta forma biernego przyjmowania coraz to nowych ciężarów sprawdzała się w praktyce. Jednak wraz z coraz większym zapotrzebowaniem Rzeszy na

	41.07.	41.10.	42.04.	42.10.	43.04.
chleb żytni	12.0	6.4	8.5	10.0	10.0
mąka psz.	20.0	14.0	15.0	17.0	21.5
ziemniaki	3.0	1.4	3.0	X	2.0
mięso wołowe	16.0	12.0	18.0	28.0	50.0
świnina	45.0	45.0	67.0	120.0	180.0
cukier	25.0	21.0	56.0	60.0	74.0
mleko	2.0	X	3.5	6.0	12.0
masło	35.0	X	X	115.0	220.0
jaja (szt)	X	X	X	2.5	2.6

X — brak danych

By uzyskany obraz mógł dać materiał porównawczy, należy powiedzieć jak kształtowały się płace w GG. Według danych Departamentu Pracy i Opieki Społecznej Delegatury R.P. na Kraj w początkach roku 1942 przeciętna płaca robotnika wynosiła 160 zł, natomiast płaca pracownika umysłowego wynosiła 280 zł. (wg danych niemieckich 234 zł.)

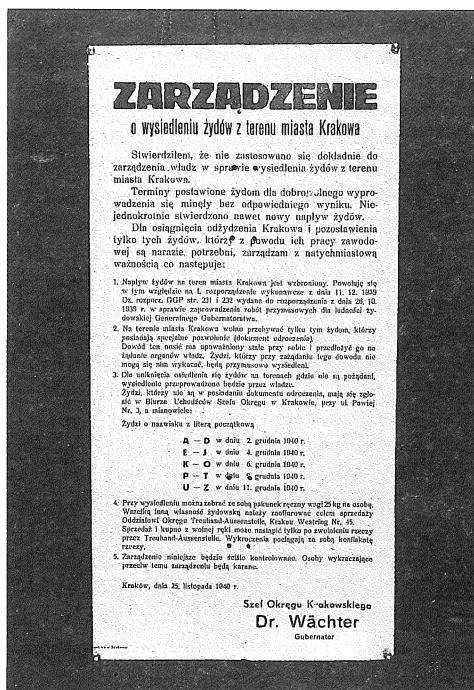
Rozpiętość płac polskich pracowników wg. Grossa wynosiła na koniec 1942 r. od 195 do 420 zł. (wysoko kwalifikowani) natomiast porównawczo płace niemieckie wynosiły od 382 do 1468 zł.¹⁴ Pełniejszy obraz warunków ekonomiczno-bytowych społeczeństwa uzyskamy przedstawiając jeszcze jedną tabelę obrazującą przeciętne przydziały (w kategoriach na dzień):

Norma żywienia i przydziały	białka g	tłuszcze g	węglowodany g	kalorie
Polacy 1940	12.1	1.1	163	740
1941	12.9	3.3	142	669
1942	11.1	1.6	125	576
1943	7.0	0.9	93	414.9
Niemcy 1941	82.4	95.6	338	2613
Żydzi 1941	3.2	0.2	41	184

Tabela ta przygotowana w oparciu o dane dotyczące m. Warszawy jest w pełni reprezentatywna dla Krakowa. Użytkowany w ten sposób obraz pokazuje w jakich warunkach przyszło pracować i żyć ludności polskich miast. Ludność polska, zepchnięta wydawać by się mogło poniżej wszelkich minimów, była jak widać z ostatniego zestawienia w dużo lepszej sytuacji niż ludność żydowska.

Żydzi znaleźli się bowiem całkowicie poza nawiasem prawa jakie stworzyli Niemcy — na obszarach GG. Zamknięci w gettach, pozbawieni zostali praktycznie wszelkich podstaw ekonomicznych i prawnych dla obrony swego bytu biologicznego. Bezpośrednim wynikiem antysemickiej polityki były, początkowo dobrowolne, a potem przymusowe, wysiedlenia z Krakowa. W sierpniu 1940 r. Kraków opuściło 33 tysiące Żydów. Był to początek usuwania z miasta ludności niearyjskiej. Niemcy czując się już bezkarni po zwycięstwie nad Francją przystąpili do dalszej konsekwentnej walki z krakowskimi Żydami (fot. 9).

Mechanizm zastosowany wobec krakowskich Żydów był identyczny jak w wypadku polskiej inteligencji. Na początek (14.09.40 r.) zlikwidowano adwokatów żydowską, a 18.09.40 r. nakazano oznakować, podobnie jak sklepy, także gabinety lekarskie. Kolejnym pociągnięciem władz Krakowa mającym oczyścić to „niemieckie miasto” z niepożądanego



9

elementu było zarządzenie starosty, które pozwoliło pozostać w Krakowie tym Żydom, którzy otrzymają specjalne zezwolenie. Pozostali mieli opuścić miasto do 2.12.40 r. mogąc zabrać ze sobą 25 kg ze swojego dobytku. By uzyskać pełną kontrolę nad wysiedleniem Niemcy zakazali przedsiębiorstwom transportowym przewożenia Żydów i ich bagażu. Dla pozostałych w Krakowie Żydów 2.12.40 roku wprowadzono osobne sklepy z pieczywem, a z nastaniem zimy nałożono na nich obowiązek odśnieżania (12 dniówek w styczniu 1941 roku.) Proces ograniczania praw ludności żydowskiej, w połączeniu z terrorem psychicznym i fizycznym, w roku 1941 przybierał coraz bardziej na sile. Dnia 27.02.41 roku cofnięto Żydom zezwolenia na pobyt w Krakowie, a 3.03.41 r. utworzono specjalną dzielnicę żydowską (getto), do której przesiedlono ostatnich 17 tysięcy krakowskich Żydów. Dla potrzeb tego „miasta” w Krakowie początkowo otwarto pocztę i sklepy, z których część już w czerwcu nakazano zamknąć. Ograniczając przydziały żywności, pozbawiając możliwości leczenia, zakazując zaopatrywania się poza gettem i wreszcie zagęszczając getto poprzez ograniczanie jego obszaru Niemcy dążyli do całkowitego wyniszczenia ludności żydowskiej.¹⁶

Zamykając Żydów w getcie Niemcy chcieli nie tylko usunąć ludność żydowską z ulic miasta, chcieli wręcz wymazać ją ze świadomości pozostałych mieszkańców miasta. Stworzona w ten sposób izolacja miała zabezpieczyć „rasę panów” przed wszelkim „złem i zarazami” jakie z Żydami mogłyby na nich spaść. Żydów zamknięto także przed ludnością polską zakazując udzielania im wszelkiej pomocy pod groźbą kary śmierci. Utworzony przepisami prawnymi „kordon sanitarny” wokół getta utrzymywany siłą aparatu policyjnego i administracyjnego był prawie szczelny. Getto zaczęło w 1942 roku żyć swoim własnym życiem. Utworzona tam została policja żydowska, podjęły pracę drobne warsztaty (pracujące głównie na potrzeby Rzeszy), zezwolono na prowadzenie szkół żydowskich (31.08.40 r. Frank przekazał szkolnictwo żydowskie pod zarząd gmin żydowskich), a także na ukazywanie się prasy („Gazeta Żydowska” ukazywała się od 07.40 r. do 30.08.42 r.).

Były to jednak tylko zewnętrzne pozory stwarzania warunków do przetrwania. Praktycznie cały rok 1942 Niemcy przygotowali się do „ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”. Temu bowiem celowi podporządkowane było wprowadzenie 6.12.42 r. podziału getta na: A — pracujące i B — dla niepracujących, oraz podjęcie w grudniu tegoż roku budowy obozu w Plaszwowie. Wprowadzenie tego podziału miało na celu wykorzystanie do maksimum darmowej siły roboczej (za kartkowy przydział żywności) i dokonanie wewnętrznych zróżnicowań w gminie mających ułatwić likwidację Żydów. Ostateczna likwidacja getta nastąpiła w danich 13 i 14.03.43 r. Ludność getta została przewieziona do specjalnie w tym celu zbudowanego uprzednio obozu płaszowskiego, a około 3000 ludzi zostało wywiezionych do KL Auschwitz. Likwidacja getta została praktycznie przeprowadzona rękami policji. Niemały udział w tych działaniach miała też policja żydowska. Ostatecznie proces likwidowania narodowości żydowskiej w Krakowie Niemcy rozwiązali w grudniu 1943 r., gdy z obszaru dawnego getta wywieziono pozostałych tam jeszcze mieszkańców (w tym policjantów żydowskich) do obozu płaszowskiego i rozstrzelano. W bezpośredniej likwidacji getta zastrzelonych zostało około 2000 Żydów. Wcześniej na cmentarzu żydowskim (2.03.43 r.) rozstrzelano Żydów-obywateli amerykańskich.

Przytoczone dane tworzą obraz warunków ekonomicznych i prawnych stworzonych przez Niemców w Krakowie i w GG ludności polskiej i żydowskiej. Pozwalają one wyobrazić sobie w jak ciężkich warunkach upływała okupacja. Obraz ten nie jest jednak w pełni zarysowany ze względu na brak dokładnych badań źródłowych. Przedstawione bowiem zostały jedynie te warunki, które stworzył okupant do końca 1943 roku. Brak jednak tutaj charakterystyki przeciwdziałania tym wszystkim rygorom i terrorowi społeczeństwa miasta. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, iż gdyby przyjęto w biernej akceptacji prawa niemieckie i normy żywnościowe jakie Niemcy pragnęli na podbitą ludność nałożyć, to po 6-ciu latach okupacji moglibyśmy mówić o holokaucie porównywalnym z tym, który dokonany został na narodzie żydowskim.

Dotychczasowe badania, zwłaszcza duże opracowania monograficzne i próby syntez nie udzielają odpowiedzi, jak wyglądało życie codzienne pod okupacją niemiecką. Praktycznie nie wiemy nic o strukturze zawodowej ludności Krakowa, o stanie zdrowotnym, niewiele wiemy o życiu społeczno-kulturalnym miasta toczącym się poza oficjalnie propagowanym przez okupanta i organizacji dnia powszedniego przeciętnego mieszkańca. Artykuł ten też nie udzieli wyczerpującej odpowiedzi na tak postawione pytanie, może jedynie przybliżyć temat i wskazać zaniedbane pola w naszej historiografii.

By zachować biologiczną substancję i nie poddać się wynarodowieniu nie wolno było zastosować się do narzuconych praw, a przynajmniej starać się je ominąć. Tak sformułowana filozofia przetrwania, obowiązująca w czasach zaborów, podczas okupacji hitlerowskiej odżyła z siłą odpowiadającą skali stosowanych represji. Polacy bojkotowali oficjalne kina i teatry.¹⁷ Zjawisko to nie było jednak tak powszechne jak życzyliby sobie kierownictwo polskiej konspiracji, dlatego wiele akcji podziemia skierowanych było na niszczenie kinoparagrafów, podpalanie kin, bądź poprostu ich zanieczyszczenie. Odejście od tej „masowej propagandy” starano się zastąpić polskimi imprezami organizowanymi w prywatnych mieszkaniach (m.in koncerty kameralne i fortepianowe) odbywającymi się czasami za zgodą władz niemieckich. Jednak imprezy teatralne nie mogły liczyć na taką zgodę, głównie ze względów repertuarowych. Dlatego powstały w podziemiu i działać

zaczęły tajne teatry.¹⁸ Wszelkie tego typu działania podejmowane przez Polaków z potrzeby ducha były też inspirowane i wspierane przez szybko wykrystalizowane struktury podziemnego państwa polskiego. Nim jednak przedstawimy główne kierunki działań podziemia to należy przybliżyć działanie polskich organizacji działających oficjalnie pod protektorem okupanta.

Należały do nich niewątpliwie Komitet Obywatelski i Rada Główna Opiekuńcza (RGO) wraz z Polskim Komitetem Opieki (PolKO).¹⁹ Organizacje te utworzone za wiedzą i zgodą okupanta niemieckiego miały zajmować się głównie działalnością charytatywną oraz stanowić łącznik między administracją niemiecką a Polakami. Skupiły się w nich i wokół nich środowiska polskie skłonne do pewnych form współpracy z Niemcami, jednak tylko na płaszczyźnie pomocy społecznej. Wkrótce bowiem okazało się, że pomoc ludziom, praktycznie ze wszystkich grup społecznych, będzie niezbędna do przetrwania. W Krakowie organizacją różnych form pomocy kierowało PolKO, którego siedziba mieściła się przy ul. Kanoniczej 14 i w świadomości Krakowian zafunkcjonowało pod nazwą „Patronatu”. Nazwa ta odzwierciedlała strukturę organizacyjną jaką przyjęto. „Patronat” posiadał następujące działy (sekcje):

- Charytatywna,
- Pracowników publiczno-prawnych i wolnych zawodów,
- Caritas,
- Pomocy więźniom i ich rodzinom,
- Pomocy inwalidom, ochronek,
- Pomocy dzieciom i młodzieży,
- Opieki nad przesiedlonymi i wychodźcami,
- Pomocy dla ziemian i rolników.

Z powyższego ukonstytuowania sekcji wyraźnie widać, które grupy ludności w wyniku okupacji znalazły się w najgorszej sytuacji bytowej. Mając przed oczami możliwości oddziaływania polskich organizacji charytatywnych na kształtowanie warunków ekonomicznych ludności Krakowa, trzeba stwierdzić, że działacze PolKO podjęli się zadania niewykonalnego. Musiało ono być prowadzone na miarę istniejących możliwości i z konieczności objąć najszerszą możliwie liczbę ludności, a zwłaszcza dzieci. Przyjęcie za cel podstawowy ochrony najmłodszego pokolenia znalazło swe odzwierciedlenie w organizowaniu kolonii letnich i półkolonii m.in. w Sidzinie czy Rymanowie, ale przede wszystkim w organizowaniu ochronek i kuchni dla młodzieży. W okręgu krakowskim w roku 1941 akcja letnia przedstawiała się następująco:²⁰

	liczba punktów	liczba dzieci
Kolonie	148	10,711
Półkolonie	37	7,172

Natomiast w tym samym roku akcja opieki nad dziećmi w okręgu krakowskim prowadzona w stałych placówkach kształtowała się następująco:²¹

Stacje opieki nad matką i dzieckiem, żłobki	6
ochronki	68
kuchnie dożywiania dzieci	175
dożywianie w kuchniach ludowych	35
inne formy opieki	2

Akcją opieki w okręgu krakowskim objęto 43.603 dzieci. Działania te spotkały się szybko z właściwą dla Niemców reakcją. W piśmie z dnia 28.10.42 r. zażądali oni od RGO (PolKO), by dożywianie dzieci nie było dokonywane ze szkodą dla dorosłych, gdyż w interesie władz jest utrzymanie ludzi zdolnych do pracy.²²

Wszystkie grupy narodowościowe traktowały żywność jako artykuł strategiczny i już od początku okupacji stała się ona

przedmiotem ostrej walki. Było to wynikiem stosowanej przez Niemców wspomnianej zasady „dziel i rządź”. Najbardziej uwidoczniło się to przy rozdawnictwie darów, które nadchodziły poprzez Niemiecki Czerwony Krzyż dla RGO. Dzielone one były wg. ustalonego przez Niemców klucza.²³ Krakowski ROM (PolKO) w lipcu 1940 r. odmówił przekazania Żydowskiej Samopomocy Społecznej 20% otrzymanych darów, motywując że Żydzi w dystrykcie krakowskim stanowią obecnie 4,5–5% ludności.²⁴ W zaistniałej sytuacji ustalono, iż artykuły pochodzące z darów będą dzielone pomiędzy podstawowe nacje wg. klucza:²⁵

	Dystrykt Krakowski	Miasto Kraków
Polacy	76 %	69 %
Żydzi	17 %	15 %
Ukraińcy	7 %	16 %

Po ustaleniu zasad podziału otrzymywanych darów zaczęto je rozprowadzać wśród ludności GG. Jednak była to kropla w morzu w stosunku do potrzeb. Do kwietnia 1941 r. z pomocy amerykańskiej w okręgu krakowskim skorzystało 194.795 ludzi, w tym 76.771 dzieci.²⁶ By uwidocznic skalę tej pomocy należy podać strukturę ludności. W oparciu o raport RGO stwierdzono, że w dystrykcie krakowskim zamieszkiwało około 3,5 mln ludzi, a w samym woj. krakowskim 1.820 tys. Ludność dystryktu krakowskiego stanowiła 31% ogółu ludności GG (przyznawano na dystrykty po 20% darów a na dystrykt warszawski 40%, podział z 1940 r). Na terenie dystryktu krakowskiego wg danych niemieckich przebywało 46 tys. wygnańców i około 150 tys. uchodźców, 7 tys. nauczycieli z ziem wcielonych do Rzeszy poza tym urzędnicy państwowi, byli wojskowi i inni pracownicy zmilitaryzowanych służb państwowych — (około 40–50 tys. osób), natomiast emigracja z ziem wschodnich liczona była na 20 do 30 tys. ludzi.²⁷ Struktura ta stanowiła podstawę rozdziału darów np. odzieży z darów amerykańskich:²⁸

mięscowi 31.648 osób
wychodźcy i wysiedlenci 34.578 osób
w tym dzieci 32.465

Dary jednak mogły w miarę spokojnie napływać do momentu gdy Stany Zjednoczone weszły do wojny. Od tej chwili sytuacja żywnościowa w GG stała się tragiczna. Dlatego też RGO i podległe jej instytucje oraz działające na tym terenie inne organizacje charytatywne skupiły się na akcji zbiorowego dożywiania. W okręgu krakowskim od 1941 r. następował systematyczny wzrost liczby punktów zbiorowego żywienia i liczby osób dożywianych. Nie wystarczyły do prowadzenia tej akcji artykuły żywnościowe i środki pieniężne otrzymywane na za pośrednictwem Banku Emisyjnego, reglamentowane przez administrację niemiecką oraz przez Niemiecki Czerwony Krzyż. Natomiast w istniejących warunkach działalności środki uzyskiwane z akcji charytatywnych prowadzonych przez RGO nie mogły nawet w minimalnym stopniu zaspokoić potrzeb. W kwietniu 1942 r. akcją pomocy w okręgu krakowskim RGO objęła 222.604 osoby, a liczbę potrzebujących oceniano na 125 tys. (zastrzegając się, że szacunki te są zaniżone).²⁹

Przedstawiona powyżej tabela³⁰ nie pokazuje w cyfrach bezwzględnych zwiększającego się obszaru biedy. Utrzymywanie się praktycznie nie zmienionych wartości na przestrzeni ponad jednego roku, w którym przypada nasilenie represji niemieckich, nie oddaje stanu faktycznego jaki panował w mieście. Obszar spauperyzowanego krakowskiego społeczeń-

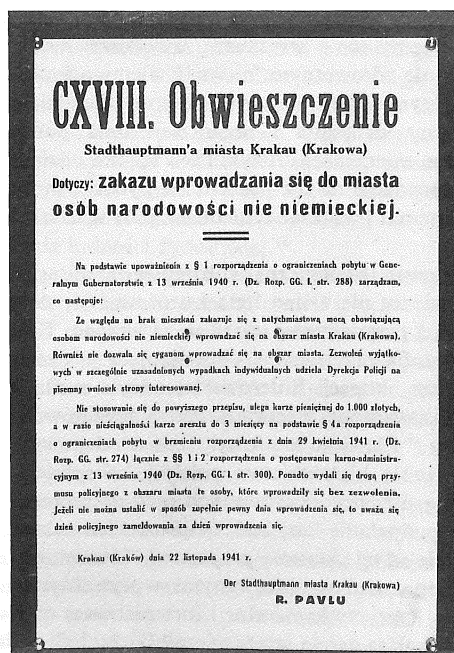
Pomoc dla		Kraków-powiat	Kraków-miasto
dorośli dzieci potrzebujący	IV kw. 1942	8.019 11.434 39.453	23.316 16.464 48.010
dorośli dzieci potrzebujący	I kw. 1943	9.736 7.211 34.947	23.412 16.081 47.723
dorośli dzieci potrzebujący	II kw. 1943	9.742 7.590 37.332	23.014 18.811 48.049

stwa systematycznie rósł. Potwierdzenie tego zjawiska staje się widoczne dopiero wtedy gdy przypomnimy dane statystyczne dotyczące liczby mieszkańców Krakowa:³¹

1939 259 tys.
1941 330 tys.
1.03.1943 319 tys.
22.05.1944 289 tys.

By uzyskany obraz był całkiem czytelny należy jeszcze przypomnieć, że przyrost liczby mieszkańców był rezultatem stworzenia (28.05.41 r.) przez administrację GG tzw. „wielkiego Krakowa”, poprzez przyłączenie 27 okolicznych gmin (około 90 tys. mieszkańców). Poszerzenie obszaru miasta, oraz ciągły napływ niemieckich urzędników powodowały, że spadek liczby mieszkańców nie był tak widoczny jak faktycznie występował. W latach okupacji roczny przyrost naturalny określono w Krakowie na 1500 osób, natomiast śmiertelność na 80 tys. osób³² (fot. 10).

Akcja charytatywna prowadzona przez RGO (PolKO) stanowiła najważniejszy i najbardziej rozwinięty front działania. Niemniej ważnym działaniem podejmowanym przez RGO były wszelkie akcje mające za zadanie danie Polakom zatrudnienia. Efektem ich były powstające zakłady zabawkarskie, szcztokarskie i inne drobne usługi. Dla ludności wiejskiej i miejskiej w okresach letnich RGO prowadziło akcję zbiera-



nia ziół. Działalność ta miała jednak za zadanie głównie dostarczenie środków do finansowania pomocy charytatywnej. Inną formą gromadzenia funduszy było organizowanie koncertów i występów teatralnych i zbiórek ulicznych. Środki pieniężne uzyskane z przeprowadzania tej akcji nie mogły zaspokoić potrzeb finansowych RGO., dlatego praktycznie całość kosztów prowadzenia pomocy charytatywnej pokrywała administracja okupacyjna poprzez Bank Emisyjny. Ilość przyznawanych środków pieniężnych warunkowała skalę i zasięg prowadzonych działań, co miało jak widać z zestawionych powyżej tabel, nie miały wpływ na sytuację materialną ludności. Kontrolowanie tych działań pozwalało Niemcom na zdalne sterowanie polityką wyniszczenia biologicznego ludności okupowanego państwa polskiego przy zachowaniu pozorów popierania wszelkich humanitarnych i charytatywnych działań. By kontrola ta była kompleksowa, po likwidacji PCK, zajęciu szpitali, poddaniu kontroli dystrybucji leków, Niemcy włączyli też sprawy zdrowia z kompetencji RGO już w marcu 1941 roku.

Wszystkie zestawienia tabelaryczne przedstawione w artykule muszą doprowadzić do wniosku, że przy takich warunkach ekonomicznych sytuacja zdrowotna ludności była również tragiczna. Znajduje to potwierdzenie w odnotowywanych corocznie epidemiach tyfusu (pierwsze przypadki w czerwcu 1940 r., zmarło 18 osób) i czerwoności. Epidemie te występowały tak w getcie żydowskim jak i w części aryjskiej Krakowa i były naturalną konsekwencją brudu, złego odżywiania i warunków bytowych w jakich przyszło żyć krakowianom. Przymusowe szczepienia przeciw chorobom zakaźnym nie mogły poprawić sytuacji. Ich głównym zadaniem było zabezpieczenie Niemców przed chorobami, a nie prewencja mająca chronić społeczność Krakowa (fot. 11, 12). Polityka

OBWIESZCZENIE

w sprawie
przymusowego szczepienia ochronnego niemieckiej ludności
przeciwko tyfusowi brzusznemu w mieście Kraków w roku 1943.
Z dnia 20 maja 1943 r.

Stosownie do § 1 rozporządzenia o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko tyfusowi brzusznemu z dnia 29 stycznia 1943 r. (Dz. Rozp. 66, str. 144) wszystkie osoby urodzone w czasie od dnia 1 stycznia 1898 r. do dnia 31 grudnia 1934 r., które zamieszkiwały w Jeneralmayn (niemieckim mieście) przez czas dłuższy niż 3 miesiące, są obowiązane poddać się szczepieniu ochronnym przeciwko tyfusowi brzusznemu. Osoby szczepione po raz pierwszy będą się szczepić dwukrotnie z przerwą tygodniową między obi szczepieniami. Osoby, podlegające obowiązowi szczepienia, które w latach 1939 do 1942 były już szczepione przeciwko tyfusowi brzusznemu albo szczepione ponownie (osoby szczepione ponownie), będą się szczepić jeden raz. Szczepienie przeprowadzą lekarze obwodowi w obwodowych stacjach zdrowia. Terminy szczepienia dla poszczególnych obwodów będą podane w właściwym czasie do publicznej wiadomości.

Od szczepienia zwolnione są:

- osoby, które po dniu 1 kwietnia 1938 r. chorowały na tyfus brzuszy, co zostało potwierdzone zaświadczeniem lekarskim,
- osoby, które przez przedłożenie świadectwa lekarskiego wykazały, że szczepienie mogłoby im wyrządzić poważne szkody na zdrowiu,
- osoby, które przez przedłożenie świadectwa szczepienia lub świadectwa lekarskiego udowodnią, iż w ciągu ostatnich 9 miesięcy były szczepione przeciwko tyfusowi brzusznemu albo były szczepione ponownie.

Co do tych osób należy w terminie szczepienia przedłożyć w właściwych obwodowych stacjach zdrowia świadectwa lekarskie stwierdzające od przymusowego szczepienia. O zwolnieniu od obowiązku poddania się szczepieniu decyduje w wyjątkach właściwych szczepięcy lekarz.

Po dokonaniu szczepienia (szczepienia ponownego) wycię się szczepionką świadczeń szczepienia na użytecznym formularzu. Świadczenia szczepienia należy przesyłać starannie i przebieżać do kontroli na żyłce.

Za całkowite lub częściowe szczepienie pobiera się przy szczepieniu od każdego szczepionego osoby opłatę w kwocie 1 złotego. Osoby potrzebujące wsparcia lub niezamocowane mogą być zwolnione od opłaty na podstawie zaświadczenia Polskiego Urzędu Opieki Społecznej, w którym stwierdzono jest ich niezdolność.

Wykroczenia podlegają karze grzywny do 1000 złotych, a w razie nieściągalności arrestu do 3 miesięcy, stosownie do § 4 powyższego rozporządzenia.

Stadthauptmann der Stadt Krakau
W zastępstwie
WOLF

12

zdrowotna prowadzona przez Niemców od początku zmierzała do wyniszczenia. Praktycznie od samego początku okupacji ograniczano zasięg ubezpieczeń i dostęp Polaków i Żydów do zakładów zamkniętego lecznictwa. W ślad za tą praktyką poszły rozporządzenia. Dnia 7.03.40 r. ograniczono prawo nie-Niemców do korzystania ze środków leczniczych i leczenia szpitalnego, z wyjątkiem chorób zakaźnych, których Niemcy się obawiali. Dalsze ograniczenia wprowadzono w maju 1942 roku rozszerzając je na środki opatrunkowe, by we wrześniu 1942 zakazać prowadzenia profilaktyki dla ludności polskiej. Rozwiązano Towarzystwo Przeciwgruźlicze oraz zamknięto przychodnię dla matki i dziecka. Właściwy jednak stosunek Niemców do lecznictwa w Krakowie obrazuje historia szpitala kobierzynskiego i szpitala im. G. Narutowicza. W Kobierzynie najpierw wyselekcjonowano Żydów, których przewieziono do Otwocka lub do obozu w Bełżcu, by następnie usunąć polski personel medyczny, po czym chorych przejął niemiecki personel lekarski. W rezultacie 23.06.42 szpital uległ likwidacji, 537 pacjentów wywieziono do KL Auschwitz, a 30 rozstrzelano na terenie szpitala. W szpitalu im. G. Narutowicza, który przejęty został pod zarządem niemiecki na początku okupacji, zlikwidowano oddział (100 łóżek, 3 lekarzy) dla Polaków we wrześniu 1942 r. Potwierdza też tą politykę wysiedlenie z Krakowa 7 zakładów dla starców, schronisk i ochronek.

Oddzielnymi zasadami, które jednak były podporządkowane temu samemu celowi co polityka kulturalna, kierowano się wobec polskiego Kościoła katolickiego. Wspomniany wcześniej, założony przez biskupa A. Sapiechę, Komitet Obywatelski szybko włączył się za pośrednictwem kierującego nim ks. Łubińskiego w prace RGO (PolKO). Kościół polski nie chciał bezpośrednio angażować się w działania wymierzone przeciw okupantom, jednak jako czynnik oddziaływania na postawę ludzi i niepodważalny autorytet moralny stanowił dla nowych panów Krakowa zagrożenie. Niemcy nie mogąc prowadzić otwartej walki z Kościołem chcieli poprzez stopniowe podważanie jego pozycji naruszyć jego wpływ. Zaczęto od grabienia dóbr kultury zgromadzonych w kościołach.

LVIII. OBWIESZCZENIE

Starosty Miejskiego.

Dotyczy: Przymusowego szczepienia ochronnego przeciwko ospie w terminie wiosennym.

Na podstawie art. 3 ustawy z dnia 15 lipca 1939 r. o przymusowym szczepieniu ochronnym przeciwko ospie w terminie wiosennym Minister Ciepłoty (Sędziowski) z dnia 29 stycznia 1943 r. (Dz. Urz. P. Nr. 13, poz. 118), niniejszym rozporządzeniem Prezydium Zarządztwa Miejskiego z dnia 20 maja 1943 r. (Dz. Urz. P. Nr. 100, poz. 970) rozstraszam, co następuje:

- Przymusowe, bezpłatne pierwsze i powtórne szczepienie przeciwko ospie na terenie miasta Krakowa odbywać się będzie w czasie od 4 maja do 5 czerwca 1943 r. a następnie dla młodzieńców.
- Działalność I. i II. w mieście VI. w Miejskim Urzędzie Ochrony i Ryzyka (Osoby) 20.1. p. w środy i soboty od godz. 11—15.
- Działalność III. i IV. w Miejskim Ambulatorium Zakładowo-Opiecznym przy ul. Jankowskiej 1, P. w środy i soboty od godz. 12—13.
- Działalność V. i VIII. w szkole miejskiej im. św. Włodzka przy ul. Krowczyńskiej 1, H. w środy i soboty od godz. 13—14.
- Działalność VI. i VII. w szkole miejskiej im. Świątobliwego przy ul. Zielonej 1, Z. w środy i soboty od godz. 13—16.
- Działalność VIII. w Miejskim Urzędzie Ochrony i Ryzyka (Osoby) 20.1. p. w środy i soboty od godz. 11—12.
- Działalność IX. i X. w szkole miejskiej im. Ks. J. Pustkowskiego przy ul. Zamojskiego 1, S. w środy i soboty od godz. 14—15.
- Działalność XI. i XII. w szkole miejskiej im. L. Jędrze przy ul. Świdzińskiej 1, G. w środy i soboty od godz. 16—17.
- Działalność XIII. i XIV. w szkole miejskiej przy ul. Szanińskiej 1, S. w środy od godz. 13—14.
- Działalność XIV. w szkole miejskiej im. Św. Błażeja przy ul. Krowczyńskiej 1, C. w środy od godz. 13—14.
- Działalność XV. i XVII. w szkole miejskiej im. Ks. P. Szary przy ul. Hasińskiego 1, G. w środy i soboty od godz. 16—17.
- Działalność XIX. w szkole miejskiej im. X. Ujejskiego przy ul. Żółkiewskiego 1, U. w środy od godz. 17—19.30.
- Działalność XX. w szkole miejskiej im. Głogowskiego przy ul. Jankowskiej 1, S. w poniedziałki od godz. 17.30—19.30.
- Działalność XXI i XXII. w Miejskim Domu Niepełnosprawnych przy ul. Niebelskiej 1, 4. w środy i soboty od godz. 12—13.

Dane osobiste będą szczepionym podane przez lekarzy danej stacji zdrowia.

- Szczepionym powołanym powołany poddać się wyjątkowo dzieci dających oszczędzić im szczepienie, a przede wszystkim dzieci urodzone po 1 kwietnia 1939 r. Wynik ujemny w szczepieniu po raz pierwszy obowiązuje do szczepienia ponownego zaraz po sprawdzeniu.
- Szczepionym powołanym powołany poddać się wyjątkowo dzieci powyżej 6, które dotychczas dla jakichkolwiek bądź powodów nie były powołane do szczepienia lub były szczepione z wynikiem ujemnym.
- Od przymusowego szczepienia zwolnione są:
 - dzieci, którym w ciągu ostatnich 5 lat była szczepiona ospa odznaczona z wynikiem dodatnim,
 - dzieci, które w ciągu ostatnich 5 lat były chronione naturalnie ospą,
 - dzieci z odczynem w kierunku w kierunku szczepienia poważki choroby zakaźnej z wyjątkiem ospy,
 - dzieci obciążone chorobą, lub dla których szczepienie w powyższym terminie byłoby bezwzględnie przeciwwskazane dla zdrowia,
 - dzieci, które trybunka była powołana do szczepienia przeciwko ospie z wynikiem ujemnym.
- Dzieci, które na swój koszt szczepiły się w innym miejscu.

Dla wszystkich dzieci wymienionych w Nr. 1 nadej do dnia 15 czerwca 1943 r. przedłożyć w Wydziale Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego w Krakowie Pl. W.W. Świątyni 1, 30 w godzinach od 10 do 12 przebieżać im w wyjątkiem dzieci i osób niezdolnych lekarskie zaświadczenie, które powinno dowodzić, ewentualnie je od przymusowego szczepienia.

- W trybie powołania powołany być w wyjątku szczepionym zgłoszenia i lekarza, który szczepi — dla sprawdzenia wyniku i otrzymania świadectwa szczepienia.
- Przymusowo dzieci niepełnosprawnych do szkół albo jakichkolwiek zakładów naukowych, wychowawczych lub opiekuńczych jest zwolnione.
- Rodzice lub inni wychowawcy, niecierpiący się, do obowiązkowego szczepienia karani będą po myśli art. 6, powołanej na wstępie ustawy, przynajmniej do wyjątków 200 zł. lub arrestem do 3 miesięcy.

Starosta Miejski
Schmid.

Kraków, dnia 24 kwietnia 1943.

11

35

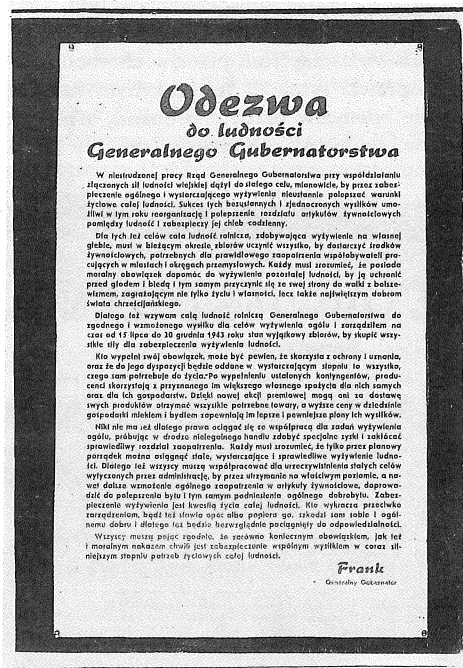
Jednak wraz z umocnieniem wojskowym Niemcy odeszli od rabunku i przeszli do „systematycznej pracy” nad wyselekcjonowaniem najcenniejszych zabytków kultury i sztuki. By ograniczyć kontakt Kościoła ze społeczeństwem zakazano działalności wszelkim związkom religijnym m.in. bractwom prowadzącym działalność charytatywną. Kolejnym posunięciem administracji niemieckiej było wprowadzenie „nowego kalendarza świąt”.³³

W tym celu wyposażono Wydział Spraw Wewnętrznych rządu GG w prawo przesuwania świąt, motywując to potrzebami gospodarki wojennej. Nakazano polskim duchownym usunięcie z kościołów obrazów i popiersi pamiątkowych o treści historycznej, mających wymowę polityczną. Podobnie jak podczas pierwszej wojny światowej zarządzono zajęcie dzwonnów kościelnych. Gdy już usunięto z kościołów wszelkie zewnętrzne oznaki świadczące o polskim pochodzeniu, przystąpiono do eliminowania niewygodnych treści o charakterze religijnym, a odwołujących się do historii Polski. Dnia 21.09.41 roku nakazano oddanie wszystkich książeczek do nabożeństwa zawierających pieśń „Boże coś Polskę”. Po raz pierwszy ze swego prawa Wydział Spraw Wewnętrznych rządu GG skorzystał 1 listopada 1941 r. kiedy „Dzień Wszystkich Świętych” przesunął na niedzielę 2.11.41 roku. Jak daleko posunięta została fobia zwalczania polskości w kościele może świadczyć zarządzenie starosty Rudolfa Pavlu, w którym nakazano usunięcie z kościoła św. Szczepana obrazu Madonny z napisem „Królowa Korony Polskiej”. Bezpośrednią konsekwencją tego rozporządzenia było kolejne z 11.05.42 r., którym eliminowano inwokacje i modlitwy do „Królowej Korony Polskiej”. Widząc małą skuteczność podejmowanych kroków Niemcy przystąpili do represjonowania Kościoła w sposób bezpośredni. Rozpoczęły się wysiedlenia klasztorów m.in. ss. Felicjanek, Saracenek, Służebniczek. Stosowano także wobec duchownych aresztowania np. w klasztorze na Bielanych gdzie ukrywali się uchodźcy ze Śląska. Mimo tych represji Kościół nie zaprzestał swej zwykłej pracy i skupiał pod swą opieką w święta narodowe i kościelne całą ludność miasta umacniając wiarę w przyszłość. Biskupi krakowscy starali się ze swej strony, w miarę możliwości, interweniować u Franka by złagodził panujący terror. Najczęściej interwencje te kończyły się obietnicami bez pokrycia.

Prowadzenie jednak rozmów przez administrację niemiecką świadczyło w roku 1943 o zmianianiu się nastawienia okupanta do Polaków. Było to bezpośrednim wynikiem coraz częstszych niepowodzeń wojennych. Rozmowy, prowadzone z przedstawicielami polskiego Kościoła i przedstawicielami RGO, były tego pierwszymi symptomami. Nie zmieniały one jednak w sposób zasadniczy warunków bytowania ludności Krakowa. Z jednej bowiem strony po klęsce stalingradzkiej Niemcy chcieli zabezpieczyć sobie zaplecze i pozyskać dla swych celów antysowieckie nastawienie Polaków, z drugiej zaś strony obawy przed coraz silniejszym ruchem oporu i koniecznością ekonomiczną gospodarki wojennej wymuszała posunięcia sprzeczne z owym łagodniejszym kursem wobec Polaków. Zaczęto tym samym prowadzić politykę kija i marchewki, by uzyskać środki i spokój niezbędne do utrzymania frontu wschodniego.

Zarządzenie Franka z 20.01.43 roku dało możliwość zamykania i łączenia polskich przedsiębiorstw przemysłowych i zakładów, co uzasadniano koniecznościami wojennymi i zdrową gospodarką. Kolejnym posunięciem, uderzającym w podstawy bytu ekonomicznego miasta i jego ludności, było nałożenie różnych kontyngentów (początkowo masła), by 6.03.43 zarządzeniem starosty Pavlu wymusić na Krakowianach kwartalny kontyngent: 0.5 kg szmat, 0.5 kg gumy lub

metal; zamiennie można było oddać 1 kg kości lub 3 kg starego złomu bądź 3 kg makulatury. Jako zamienników używano też 2 kg stłuczki szklanej lub 1.5 kg flaszek. Zwiększono również do 54 godzin tygodniowy czas pracy, z możliwością przedłużenia do 60 godz. Podobnie jak z polskimi zakładami, Niemcy przystąpili do likwidacji polskich sklepów, restauracji, i kawiarni, w maju 1944 zamknięto ponad 90 punktów. Zaplanowano likwidację 6500 polskich firm, spośród istniejących 8000 (ostateczną likwidację polskich przedsiębiorstw postanowiono 3.04.44 r.) Nasilenie terroru gospodarczego znalazło swoje odzwierciedlenie również wśród ludności Krakowa. Po likwidacji getta zaczęły się mnożyć łapanki na Polaków. Dnia 1.06.43 r. przeprowadzono w Krakowie pierwszą większą obławę na członków polskiego podziemia. Nasilił się także nacisk na rynek pracy. Zakazano wyrobu zabawek, gier i przedmiotów z drewna, których wytwarzanie prowadziła głównie RGO. Z idącym w ślad za tymi posunięciami niemieckich władz powiększającym się bezrobociem korespondowało zarządzenie Arbeitsamtu nakazujące osadzać w płaszowskim obozie polskich pracowników odmawiających przyjęcia wskazanej pracy. Masowe łapanki na ulicach Krakowa stały się latem i jesienią 1943 roku zjawiskiem powszechnym o nasileniu dotychczas nie spotykanym. Prowadzono je przed kościołami, a nawet na cmentarzu Rakowickim w dniu 1.11.43 roku (fot. 13).



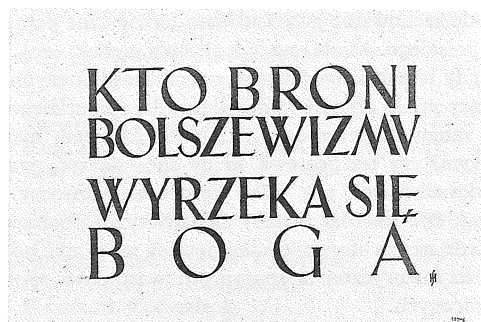
13

Frank widząc niewielką skuteczność działań represyjnych wymierzonych w polskie podziemie próbował u samego Hitlera wyjednać zmianę stosunku do Polaków. Próba podjęta 19.06.43 nie spotkała się jednak z aprobatą Hitlera. Zmiana polityki w GG stawała się jednak nieuchronną koniecznością i mimo braku zgody Hitlera, Frank stopniowo wykonywał zwrot. Nastąpiło pewne złagodzenie polityki kulturalno-oświatowej. Wyrazem „nowej polityki” miało być otwarcie polskiej szkoły powszechnej 28.01.44 przy ul. Józefińskiej. W marcu 1944 r. rząd GG podjął decyzję o utworzeniu w Krakowie Teatru Powszechnego dla Polaków. Dnia 15.03.44 r. odbyło się inauguracyjne przedstawienie „Cyrulika sewilskiego”. Na-

stepnie wystawiono w Teatrze Powszechnym m.in. „*Śluby panienskie*” Fredry, „*Verbum Nobile*” Moniuszki, oraz gościnnie wystąpili aktorzy warszawscy ze spektaklem „*Wiosna trzynastka*”. Odpowiedzią na te posunięcia był bojkot wszelkich instytucji dla Polaków działających pod auspicjami niemieckimi ogłoszony przez (K.W.P.) Kierownictwo Walki Podziemnej.

Gesty te nie mogły już jednak przekonać Polaków, że nie są to kroki koniunkturalne, wywołane przez zbliżające się oddziały Armii Czerwonej. Znacznie też zaktywizowało swą działalność polskie podziemie. Nasilające się represje i terror przestały odstraszać — Polacy przełamali psychologiczną barierę strachu. Pojawiające się od jesieni 1943 roku „*plakaty śmierci*” stanowiły tylko dokumentację narastania aktywnego oporu ludności miasta. Walka wyszła na ulice Krakowa. Pojawiły się w dużych ilościach ulotki, odezwy, orędzia, manifesty i plakaty drukowane w tajnych drukarniach. Do najbardziej spektakularnych działań o charakterze propagandowym należała akcja wydrukowania fałszywego „*Gonca Krakowskiego*” (7.07.43 r. z „*listą ofiar katyńskich*” — umieszczono na niej nazwiska ludzi krakowskiej nauki i kultury zamordowanych przez Niemców, drugi 1.12.43 r.) oraz plakatów. Pierwszy informujący o organizowanej dla Niemców wycieczce do KL Auschwitz w celu zapoznania ich z najnowszymi osiągnięciami III Rzeszy w mordowaniu ludzi, oraz drugi z 20.09.43 r. „*podpisany przez Franka*” informujący o rozłamie w NSDAP, w którym nawoływano do wskazywania odstępow. Największe zamieszanie wśród Niemców wywołał plakat rozlepiony w Krakowie 24.02.44 r., podszywający się pod Wyższego Dowódcę SS i Policji Wilhelm Koppego, nakazujący terminową ewakuację Niemców z GG. W ślad za nasiloną akcją propagandową przysły zamachy zbrojne: na Wilhelma Krügera 20.04.43 r. i jego następcę Koppego 11.07.44 r. Obydwa zamachy były nieskuteczne.

Połowa 1944 roku w Krakowie przyniosła zmianę w wizualnym obrazie ulicy. Obok wieszanych dotychczas rozporządzeń i zarządzeń władz oraz plakatów propagujących imprezy odbywające się w mieście pojawiły się plakaty o treści antybolszewickiej. Pojawienie się tych ostatnich było wynikiem rozpoczęcia przez administrację niemiecką akcji „*B*” (Berta) mającej za zadanie utworzenie frontu antybolszewickiego. Do działania tego chciano wciągnąć ludność polską. Akcją propagandową kierował F. Burdecki, wydający od 17.04.44 r. pismo „*Przełom*” (fot. 14).



14

Propagowanie zmyślenia nastawienia politycznego administracji niemieckiej do Polaków nie znalazło żadnego potwierdzenia w warunkach codziennego bytowania. Przydzielone żywnościowe wyznaczone na 1944 r. w dalszym ciągu nie wystarczały do normalnego życia.³⁴

Uzupełnieniem powyższej tabeli są ceny podstawowych towarów (za 1 kg w złotych) na wolnym rynku.³⁵

	04.44.	07.44.	10.44.	12.44.
chleb	4.0	4.0	4.0	4.0
Mąka *	0.75	0.75	0.75	0.75
Marmolada	0.25	0.25	0.25	0.25
Mięso *	0.3	0.3	0.3	0.3
Płatki owsiane	—	0.1	0.15	0.15
Kasza	0.1	0	0	0
Cukier	0.3	0.3	0.15	0.3
Kawa	0.125	0.125	0.125	0.125

* różny asortyment towaru

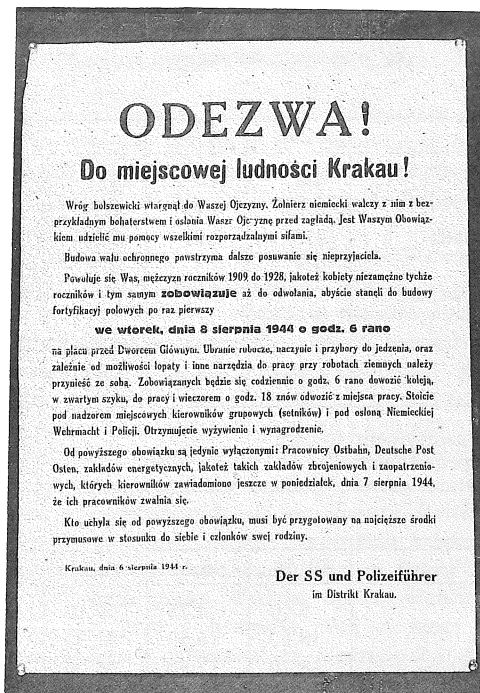
0 — nieprzydzielono

— wszystkie wartości podano w kilogramach.

	01.44	06.44	12.44	01.45
chleb	5.60	4.75	9.10	23.30
kasza	18.40	16.50	31.30	45.00
Mąka żyt.	18.70	17.50	35.00	X
Ziemniaki	2.75	3.31	7.10	X
Mleko (l)	15.50	14.10	39.90	26.00
Jaja (szt.)	5.71	3.56	20.20	13.50
Mięso (wiep.)	113.00	121.00	189.00	X
Cukier	89.70	87.00	220.00	220.00
Kawa	36.50	39.10	150.00	X
Sól	1.76	1.60	6.50	X
Masło	194.00	172.00	479.00	500.00

Porównując ostatnie tabele z zestawieniami z lat poprzednich nie można zaobserwować jakiegokolwiek poprawy w warunkach stworzonych przez Niemców. Zmiana więc dokonana została jedynie w sferze polityki i tylko w tym zakresie, w którym mogli liczyć na korzyści. Nie liczyli też sami Niemcy na duże efekty tych poczynań, czego wyrazem było wzmocnienie sił policyjno wojskowych w samym Krakowie.

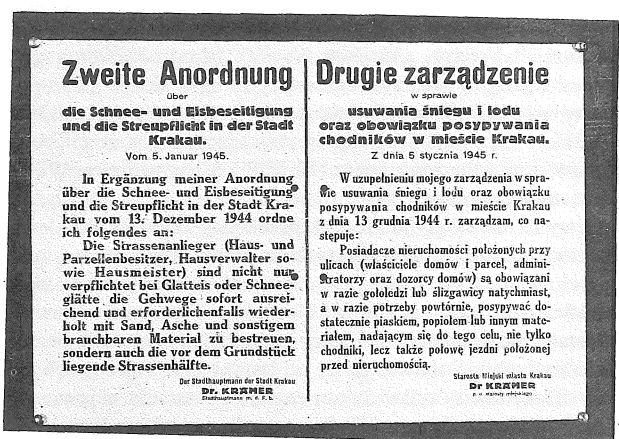
Po wybuchu powstania warszawskiego Niemcy przeprowadzili prewencyjnie masową łapankę w dniu 8.08.44 zatrzymując około 8000 mieszkańców Krakowa. Po przewiezieniu aresztowanych do Płaszowa zatrzymano około 2000 ludzi związanych z podziemiem, pozostałych zwolniono. Po zabezpieczeniu się przed ewentualnym powstaniem, wobec szybko zbliżającego się frontu rosyjskiego, zmuszono ludność Krakowa do prac fortyfikacyjnych, wykorzystując także do tych celów potencjał istniejących jeszcze polskich zakładów (w środy zamykano piekarnie i cukiernie z powodu prac przy okopach) (fot. 15). Sami Niemcy już we wrześniu rozpoczęli ewakuację swoich przedsiębiorstw oraz przystąpili do wywożenia polskiego mienia (m.in. wyposażenia szpitali, bibliotek, muzeów). Z Biblioteki Jagiellońskiej 1.10.44 wywieziono wszystkie nabytki po 1940 roku (400 tys. tomów). Przygotowano do wywieżenia, uprzednio wyselekcjonowane z polecenia Franka i Hermana Geringa, najcenniejsze obrazy z Muzeum Narodowego i Zamku Wawelskiego. Dnia 27.10.44 r. z Krakowa ewakuowano Instytut Niemieckiej Pracy (pozostała jedynie sekcja krajoznawcza). Wszystkie te kroki świadczyły niezbicie, że panowanie niemieckie w Krakowie i na ziemiach polskich zbliża się ku końcowi. Jeszcze tylko Frank, zapowiadając rozwiązanie sprawy polskiej przez III Rzeszę i współpracę między Niemcami a Polakami przypomniał, iż



15

okupacja się nie skończyła.³⁶ Praktycznie przez całe drugie półrocze 1944 roku toczyła się gra pozorów między Polakami i Niemcami. Coraz bardziej widoczna była wśród Niemców panika i pośpieszne przygotowania do opuszczenia miasta. Z drugiej strony czynili oni wszystko by na ulicach Krakowa pokazać, że życie toczy się normalnym trybem. Organizacja obchodów 5-lecia GG, czy dożynek na Wawelu nie mogła jednak w żaden sposób przesłonić panicznych przygotowań niemieckich do obrony miasta. Zorganizowana pośpiesznie przez Koppego, złożona z Niemców, Straż Miejska oraz Służba Pomocnicza Wehrmachtu dla nie-Niemców dobitnie świadczyły o powszechnej mobilizacji jaka była przeprowadzana. Ostatnie dwa miesiące w Krakowie to dni niepewności przeplatane propagandą i nawoływaniem do wstępowania w szeregi Służby Pomocniczej Wehrmachtu (do 25.11.44 r. zgłosiło się 321 ludzi), represjami, wywózkami, konfiskatami i grabieżami nie tylko przedmiotów wartościowych lecz także podstawowych artykułów żywnościowych. Tylko w okresie między 18 a 24 grudnia 1944 r. Sonderdienst i inne służby niemieckie zrabowały w Krakowie towary wartości 30 mln. złotych. Do ostatnich dni okupacji, mimo deklaracji zmiany polityki, nie zaniechano fizycznej eksterminacji ludności polskiej. Dalej prowadzono wywózki na roboty do Rzeszy, m.in. od 5-7.01.45 r. aresztowano wielu spośród uchodźców warszawskich. Do końca pracowała administracja niemiecka w Krakowie (fot. 16). Dopiero 15.01.45 r. Frank zarządził ewakuację niemieckich instytucji, którą należało przeprowadzić w ciągu 48 godzin. Do 16 stycznia działały obóz w Płaszowie (oficjalnie zlikwidowany we wrześniu 1944 r.) i więzienie Montelupich. Na ulicach miasta dokonywane były egzekucje (ostatnia 15 stycznia przy ul. Miedzianej na Dąbiu, rozstrzelano 79 osób m.in. więźniów Montelupich). Frank opuścił Kraków dopiero 17.01.45 udając się samochodem na Śląsk. 18 stycznia 1945 roku do miasta wkroczyły pierwsze oddziały Armii Czerwonej z 1 Frontu Ukraińskiego kończąc okupację niemiecką.

Kraków po 5 i pół letniej okupacji hitlerowskiej na tle innych miast polskich prezentował się całkiem dobrze. Jego



16

substancja miejska w wyniku działań wojennych praktycznie nie została naruszona. Jedynie blisko 250 ulic miasta zmieniło swe nazwy i patronów w ciągu okupacyjnego pięciolecia. Poniósł Kraków natomiast straty w tej sferze, która stanowiła jego dumę i decydowała o jego światowej pozycji. Królewskie miasto straciło bezpowrotnie dużą część swej czołówki intelektualnej, co na długie lata zaciążyło na poziomie nauki i kultury polskiej. Zniszczona też została całkowicie średnia warstwa mieszczaństwa krakowskiego nadająca temu ośrodkowi nauki charakter miasta światowego. W spadku po okupacji niemieckiej pozostał „nowy wielki Kraków”, którego obszar wzrósł z 48 do 169 kilometrów kwadratowych. Powstało miasto o zupełnie nowym obliczu, zmienionej strukturze społeczeństwa, na którym tragiczny ślad odcisnęła wojna. Społeczność Krakowa wewnętrznie zdeintegrowana, w dużej mierze zdemoralizowana, została teraz poddana kolejnej próbie tożsamości.

Artykuł ten stanowi jedynie garść przemyśleń wymagających dalszych pogłębionych studiów historyczno-socjologicznych. Wszystkie dotychczasowe opracowania szły w kierunku pokazywania czynnej walki ludności i działania zorganizowanych grup zbrojnych. Świadomie odrzuciłem ten trop sygnalizując jedynie różne formy tej walki podejmowane przez Krakowian, gdyż czyn zbrojny stał się udziałem małego procentu społeczeństwa polskiego. Nie będzie odkrywczym stwierdzenie, że nie wszyscy rodzą się bohaterami i większość Polaków chciała przetrwać okupację w „swojej małej stabilizacji”. Taka postawa wydaje się naturalna i słuszna, gdyż tylko takie zachowanie gwarantowało biologiczne przetrwanie narodu polskiego. Miała ona jednak swój głęboki sens jedynie wtedy, gdy istniał i działał nawet w mikroskali czynny opór stanowiący punkt oparcia i odniesienia dla społecznego morale. Czy zatem można mówić jedynie o zdrowym instynkcie narodowym? czy też postawa, kiedy chce się żyć, pracować, wychowywać dzieci, jest tylko konformizmem, czy bierny opór może być również uznany za patriotyzm i bohaterstwo? Odpowiedź na tak sformułowane pytania może dać pogłębiona analiza historyczna okupacyjnych warunków społeczno-ekonomicznych.

Posiada Warszawa swoją kronikę spisana przez Władysława Bartoszewskiego „1859 dni okupowanej Warszawy”, ma Kraków swoją — Tadeusza Wronskiego „Kronika okupowanego Krakowa” lecz żadna z tych pozycji nie udziela wyczerpującej odpowiedzi na postawione pytania jak wyglądał dzień powszedni pod okupacją hitlerowską. Przybliżyć tą tematykę mogłaby wystawa oparta na zachowanych dokumentach, plakatach, rozporządzeniach, fotografiach, relacjach znajdujących się w

ogromnym wyborze i ilościach w magazynach muzeów i archiwów polskich. Dotychczas nikt nie próbował pokazywać okupacji od tej strony i podjęcie takiej próby mogłoby nie tylko rzucić nowe światło na widzenie historii lat okupacji, ale także dostarczyć wiele nieznanego i niewykorzystanego dotąd materiału badawczego. Na pewno nie zmieni to obrazu historycznego II wojny światowej, może natomiast wyjaśnić lub odkryć na nowo niektóre jej aspekty, ważne bo dotyczące całej populacji.

P R Z Y P I S Y

¹ Akcja „*Tannenberg*” — aresztowania według przygotowanych przed wojną list proskrypcyjnych przeprowadzona przez Einstatzgruppen.

² Rozporządzenie szefa Zarządu Cywilnego 14 Armii niemieckiej z 14.09.1939 roku.

³ 12.09.1939 r. w więzieniu św. Michała rozstrzelano 32 osoby (w tym 25 Żydów).

⁴ Początkowo używano tytułu komisarz miasta Krakowa, od grudnia 1939 r. starosta miasta, od kwietnia 1941 r. pełnomocnik szefa dystryktu dla miasta Krakowa, we wrześniu 1941 r. powrócono do tytułu starosta. Kolejno urzędowali w Krakowie:

Ernst Zorner	09.39–02.40
Karl Schmid	02.40–03.41
Rudolf Pavlu	04.41–04.43
Josef Kramer	04.43–01.45

⁵ Prasa ukazują się w Krakowie 1939–1945 w języku polskim:

Goniec Krakowski (dziennik)
 Ilustrowany Kurier Polski (tygodnik)
 Gospodarka Wyżywienia (dwutygodnik)
 Kolejarz, potem Kolejowiec (miesięcznik)
 Las i Drewno (dwutygodnik)
 Ogrodnictwo (miesięcznik)
 Przełom (tygodnik)
 Pszczelarz (tygodnik)
 Rzemiosło (dwutygodnik)
 Siew (miesięcznik)
 Spółdzielca (dwutygodnik)
 Twórczość Gospodarcza (miesięcznik)
 Zawód i Życie (miesięcznik)
 Zdrowie i Życie (tygodnik)

za T. Wrońskim, *Kronika okupowanego Krakowa*, Kraków 1974 s. 39–40.

⁶ S. Piotrowski, *Proces Hansa Franka*, Warszawa 1070 s. 322–323.

⁷ Teatry i kina tylko dla Niemców:

Teatr, Opera i operetka pl. św. Ducha 3
 Teatr SS i Policji ul. Pomorska 1
 Variete ul. Mogilska 2
 Kino Scala ul. Karmelicka 4
 Kino Urania ul. Zwierzyniecka 1
 scena kabaretowa „*Kreisel*” ul. Floriańska 32

za T. Wroński, *Kronika okupacyjna Krakowa*, Kraków 1974 s. 115

⁸ Niemieckie Kawiarnie w Krakowie:

Alter Markt ul. św. Jana 2
 Bisanz ul. Podwale 4
 Cristal ul. Podwale 7
 Europejska ul. Rynek Gł. 35
 Literacka ul. Szczepańska 1
 Teatralna ul. Szpitalna 38
 Zamkowa ul. Grodzka 45

za T. Wroński, *Kronika...* s. 132

⁹ Dni świąteczne dla Niemców na terenie GG:

30 styczeń — przejęcia władzy przez A. Hitlera,
 16 marzec — dzień pamięci bohaterów,
 Wielki Piątek,

1 maja — święto narodowe,
 pierwsza niedziela po św. Michale — dożynki,
 9 listopad — święto bohaterów ruchu narodowosocjalistycznego

za T. Wroński, *Kronika...* s. 86

— obchodzone także jako święta uroczystości rocznicowe NSDAP i Wehrmachtu.

¹⁰ Archiwum Państwowe Kraków (APKr) — Polko-2

— Sprawozdanie z działalności RGO lipiec 1941 r. s. 1
 — Sprawozdanie z działalności RGO październik 1941 r. s. 2
 — Sprawozdanie z działalności RGO za II kwartał 1942 r. s. 2
 — Sprawozdanie z działalności RGO za IV kwartał 1942 r. s. 2
 — Sprawozdanie z działalności RGO za II kwartał 1943 r. s. 3

¹¹ APKR — PolKO-2

ibidem.

¹² Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce* T. II W-wa 1970 s. 73.

Frank polecił przejściowo (przy sprzeciwie Krügera) by na przednowku 1941 i 1942 roku zawiesić zwalczanie szmugłu żywności do miast.

¹³ APKr — PolKO-2

— Sprawozdanie z działalności RGO za lipiec 1941 s. 2
 — Sprawozdanie z działalności RGO za październik 1941 s. 4
 — Sprawozdanie z działalności RGO za II kwartał 1942 s. 3
 — Sprawozdanie z działalności RGO za IV kwartał 1942 s. 3
 — Sprawozdanie z działalności RGO za II kwartał 1943 s. 4

¹⁴ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy w okupowanej Polsce*, T. II. W-wa 1970 s. 65–66

¹⁵ ibidem s. 71

¹⁶ zarządzenie z 25.06.41 r. o ograniczeniu obszaru getta, 25.08.41 r. zamknięciu sklepów i warsztatów żydowskich poza gettem,

15.10.41 r. zakaz opuszczania getta pod groźbą kary śmierci, 4.12.41 r. szpital żydowski z ul. Skawińskiej przeniesiono do getta na ul. Józefińską

¹⁷ Kina w Krakowie udostępnione Polakom:

Apollo ul. św. Tomasza 11
 Atlantic ul. Stradom 15
 Stella ul. Lubicz 15
 Sztuka ul. św. Jana 6
 Uciecha ul. Starowiślna 16
 Wanda ul. św. Gertrudy 5

za T. Wroński, *Kronika...* s. 161

¹⁸ Teatry krakowskie w podziemiu:

Teatr Rapsodyczny — M. Kotlarczyk
 Krakowski Teatr Podziemny — A. Mularczyk
 Teatr Niezależny — T. Kantor
 Teatr Jednoaktówek — W. Górecki
 Teatr Szkolny — T. Steicha
 Zespół W. Sadeckiego
 Zespół Żeńskiej Szkoły Gospodarowania
 gościnnie występował Zespół J. Świdorskiego z Warszawy

za T. Wroński, *Kronika...* s. 174

¹⁹ PolKO powstało właściwie dopiero gdy władze okupacyjne przemianowały 7.07.41 r. istniejące dotychczas R.O.P. i R.O.M. (Powiatowe i Miejskie Rady Opieki).

²⁰ APKr PolKO-2

Sprawozdanie z działalności RGO za październik 1941 s. 16

²¹ ibidem s. 12

²² APKr PolKO-2

Sprawozdanie z działalności RGO za III kwartał 1942 r. s. 9

²³ W maju Żydzi domagali się udziału w darach amerykańskich w wysokości 37% ze względu na ciężkie położenie.

APKr PolKO; RGO-sprawozdanie roczne 1.04.40–31.03.41 r. s. 44

²⁴ APKr PolKO-26 Pismo ROM-Kraków Miasto do RGO z 1.07.40 r. i 3.07.40 r.

²⁵ APKr PolKO 26 (ROM Kraków Miasto)

Klucz z 12.08.40 r. w oparciu o ustalenia Naczelnej Rady Opiekuńczej (NRO) z 31.07.40 r.

²⁶ APKr PolKO-1 Sprawozdanie roczne RGO 1.04.40–31.03.41 r. s. 45

²⁷ APKr PolKO-26 Raport ROM Kraków Miasto z 30.04.40 r.

²⁸ APKr PolKO-1 Sprawozdanie roczne RGO 1.01.40–31.03.41 s. 48

²⁹ ibidem s. 19

³⁰ APKr PolKO-2

Sprawozdanie z działalności RGO za IV kwartał 1942 r.

Sprawozdanie z działalności RGO za I i II kwartał 1943 r.

- ³¹ Cz. Madajczyk, *Polityka III Rzeszy...* s. 240
³² R. Zieliński, *Obraz okupowanego Krakowa* WPH
1975 nr 3 s. 350
³³ Dni świąteczne w GG dla Polaków:
Nowy Rok
Trzech Króli
Poniedziałek Wielkiej Nocy
Wniebowstąpienie Pańskie

- Poniedziałek Zielonych Świąt
Boże Ciało
Wszystkich Świętych
Boże Narodzenie (2 dni)
za T. Wroński, *Kronika...* s. 86
³⁴ T. Wroński, *Kronika...* s. 382-3
³⁵ ibidem s. 447
³⁶ *Krakauer Zeitung* z 28.10.44 r.

